

# POGODA

Dziś będzie naogół pogoda słoneczna, wietrznie i zimno, temperatura do około 15 stopni, w nocy od 5 powyżej 0 do 5 poniżej 0. Wiatry półn. zachodnie 15-25 mil/godz.

W środę będzie częściowo pochmurnie i zimno, temperatura najwyższa 15-18 stopni.

Wschód 7.04, zachód 4.20.

# Dziennik Związkowy

## POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

No. 239 Rok (Vol.) LXVIII

CHICAGO, Ill., Wtorek, 7 Grudnia (Tuesday, December 7), 1976

# KALENDARZYK

Dziś — wtorek, dnia 7-go grudnia — Ambrożego.

Jutro — środa, dnia 8 grudnia — Niepokalane Poczęcie NMP.

Pojutrze — czwartek, dnia 9 grudnia — Piotra, Wiesława, Leokadii.

Telephone BRunswick 8-8700 25c

# ROZBIEŻNE OPINIE DORADCÓW CARTERA

## Liga Arabska

### Były Mnich Okazał Się Mordercą

Maastricht, Holandia (UPI) — Sąd Holenderski skazał na 13 lat więzienia byłego mnicha 41-letniego Fransa Hooijmaijersa, uznanego winnym zamordowania pięciu starszych, którym się opiekował w domu dla starców.

Sąd orzekł, że ma dostateczne dowody, aby w tych pięciu wypadkach uznać winę oskarżonego za oczywistą. Akt oskarżenia zarzucał mu popełnienie dziewięciu takich samych morderstw.

W toku porcesu udowodniono, że Hooijmaijers dawał oddanym mu pod opiekę pacjentom zabójcze zastrzyki insuliny, a ponadto uznano go winnym wymuszania i okradania staruszków.

Prokurator Jan Booster domagał się dla oskarżonego dwóch najwyższych wyroków, a mianowicie dożywotniego więzienia, argumentując że zabił on więcej niż pięć osób i że zdaniem biegłych-lekarzy "pod znakiem zapytania" jest zgon 259 innych pacjentów, którymi opiekował się Hooijmaijers w państwowym domu dla starców.

Tajemnicze zgony w tym domu notowano w okresie 5 lat aż do chwili, gdy w sierpniu 1975 roku Hooijmaijers został aresztowany.

Poprzedni jego proces zakończył się w maju bez wydania wyroku, ponieważ sąd orzekł, że śledztwo nie zostało doprowadzone do końca.

W obu procesach oskarżony nie przyznawał się do winy, twierdząc że pensjonariuszom domu starców dawał zastrzyki jedynie po to, aby "użyć ich cierpieniom."

W zeszłym miesiącu matka zbrodniarza 68-letnia Maria Hooijmaijers została skazana na osiem miesięcy więzienia za próbę otrucia swego drugiego męża.

### Kradzież Biżuterii

New York (UPI). Złodzieje okradli luksusowe mieszkanie pani Shirley Maytag na Piątej Avenue w Nowym Jorku, zabierając biżuterię wartości około czterech milionów dolarów. Biżuteria była własnością jej matki, Shirley King, która wyjechała z wizytą do znajomych w Southampton, N.Y.

## Rozruchy Plemienne w Afryce Płd.

Kapsztad (UPI). Od kilku dni trwają w Republice Afryki Południowej rozruchy plemienne. Zdaniem policji zapoczątkowane one zostały przez młodzież murzyńską na osiedlu Nyanga, która wystąpiła przeciwko starszej ludności "sprzeciwiającej się bezprawiu i zastraszaniu".

Około 20 domów zostało spalonych, a ulice osiedla przypominają pobożowsko. Popalone i połamane meble tarasują ulice, drzwi domów, częściowo wylamane, zwisają z zawiasów.

Rozbestwieni młodocześ podpalili 4 miejscowe hostele robotnicze, które zostały poważnie spalone zanim straż pożarna, pod osłoną policji, zdołała przybyć na miejsce.

Awanturnicy w Nyanga, podobnie jak swego czasu w osiedlu Soweto pod Johannesburgiem, usiłowali zmusić robotników do strajku.

W pewnym momencie, policja została zmuszona strzelać w tłum i 12 Murzynów zostało rannych, jakkolwiek ofiar śmiertelnych nie było.

W Johannesburgu poważny procent czterech milionowej siły roboczej wstrzymał się od pracy, co w poważnym stopniu sparaliżowało przemysł.

### Ostrzeżenie Pod Adresem Wolnej Prasy

#### Strony Walczące Nie Zdały Ciężkiego Uzbrojenia

Bejrut (UPI) — Zdominowane przez Syryjczyków formacje rozjemcze Ligi Arabskiej zacieśniają kontrolę w Libanie. Dowództwo tych formacji zapowiedziało likwidację anty-syryjskich elementów i ograniczenie wolności prasy.

Wydawcy i redaktorzy dzienników bejruckich — zarówno prawicowych jak i lewicowych — które zaliczały się do najswobodniejszych w całym świecie arabskim, zostali ostrzeżeni, że nie wolno im publikować czegokolwiek, co mogłoby "podminować" siły pokojowe.

"Nie wiemy, czy ta cenzura ma już charakter oficjalny, czy jeszcze (Ciąg dalszy na str. 6-ej)

### Kissinger w Drodze Do Brukseli

Washington. (UPI) — Sekr. stanu Henryk Kissinger, w ostatniej swej podróży dyplomatycznej, wyjechał dzisiaj do Brukseli na zjazd ministrów spraw zagranicznych NATO.

Wzrastający niepokój państw NATO rozbudowa sowieckich sił zbrojnych we Wschodniej Europie, znajduje się pod obradami ministrów. Dwie propozycje sowieckie wzięte będą także pod uwagę. Jedną z propozycji odnosi się do zawarcia umowy zabraniającej użycia broni nuklearnej w wypadku pierwszego ataku, co Stany Zjednoczone uważają za niemożliwą do przyjęcia, gdyż osłabiłoby to zdolność NATO do odwetu przy wzrastającej przewadze sowieckich sił zbrojnych.

Druga propozycja sowiecka zaleca "zamrożenie" członkostwa NATO i państw Paktu Warszawskiego, dla zagrożenia Hiszpanii drogi do przystąpienia do NATO. Po dwu dniowych obradach w Brukseli, Kissinger wyjedzie do Londynu, wracając do Washingtonu w dn. 12-go grudnia.

### Zmarła Po Odłączeniu Maszyn

Jacksonville, Fla. (UPI) — Celia Cain, lat 26, zmarła po odłączeniu maszyn utrzymujących ją sztucznie przy życiu, na rozkaz wydany przez sąd a na żądanie męża. Cain w dniu 20 listopada przeszła poważną operację w szpitalu Sw. Wincetego, po której nie odzyskała przytomności i utrzymywano ją sztucznie przy życiu za pomocą maszyn. Lekarze uznali, że technicznie zmarła gdy mózg przestał działać, ale odmówili odłączenia maszyn utrzymujących ją sztucznie przy życiu, aż mąż postarał się o nakaz sądowy.

Dr Jacob Green, neurolog, twierdził, że mąż czynił wszystko, ażeby utrzymać żonę swą przy życiu, ale przy stwierdzeniu zamarcia mógł stan Celi uznano za beznadziejny.

### Koniec Strajku U.S. Parcel

Hartford, Conn. (UPI) — Po trwającym dziesięć tygodni strajku 17,000 robotników zatrudnionych w United States Parcel Service, w piątek doszło do tentatywnego porozumienia między przedstawicielami uni i urzędem wysyłki paczek. Umowa w następnych dniach będzie ratyfikowana przez członków uni.

## Zacieśnia Kontrolę

### Zasadzka Arabska



### Rozłam w Obozie Konserwatystów

London (UPI) — Tłumiony przez długi czas konflikt w obozie Konserwatystów brytyjskich pomiędzy byłym premierem Edwardem Heathem i przywódcą partii panią Margaret Thatcher przybrał rozmiary rozłamu, gdy Heath — w przemówieniu wygłoszonym w Glasgow — wypowiedział się przeciwko zarządzeniu pani Thatcher, która nakazała posłom konserwatywnym głosować "nie" nad rządową umową o przystąpieniu do projektu w drugim czytaniu poddany będzie pod głosowanie w dniu 16 grudnia.

Heath powiedział w Glasgow, że Szkocja z całą pewnością oderwie się od Zjednoczonego Królestwa, jeżeli nie otrzyma autonomii.

"Jest sprawą nie do pomyślenia, aby ci z nas, którzy wyznają zasady, mogli głosować przeciwko projektowi" — powiedział były premier.

Informatorzy polityczni twierdzą, że co najmniej 30 konserwatywnych ustawodawców w dniu 16 grudnia albo wstrzyma się od głosowania, albo odda swój głos po myśli rządu.

Niektórzy konserwatyści obawiają się, że Partia Pracy przeprowadzi ustawę o przyznaniu autonomii, a potem przyszyje rząd konserwatywny będzie musiał tę ustawę wprowadzić w życie.

### Odroczone Wyroki Śmierci

Washington (UPI) — Najwyższy Sąd Krajowy w poniedziałek odroczył wykonanie wyroku śmierci na Robert Excels White, który miał być zgładzony na krześle elektrycznym w stanie Teksas w piątek. Decyzja Sądu została wydana na żądanie obrońców White, którzy twierdzą że morderca, którego się wykonało na nim wyrok śmierci, ale obrońcy uważają że wybór ławy przysięgłych która wydała wyrok na White był nieprawidłowy i nie umożliwiono White wyczerpanie wszystkich instancji sądowych.

W piątek Najwyższy Sąd odroczył wykonanie wyroku na drugim mordercy, Gary Gilmore który miał być rozstrzelany przez pluton egzekucyjny w poniedziałek rano we więzieniu stanowym w stanie Utah.

### Weterani Przeciw Amnestii

Denver, Colo. (UPI) — Komentując Legionu Weteranów Amerykańskich, liczącego 2.8 miliona członków, William Rogers, daży do spotkania z prezydentem-elektem Jimmy Carter, dla skłonienia go do odwołania swej decyzji udzielenia amnestii dezertom wojny wietnamskiej.

Rogers powiada, że kwestia amnestii dla dezertów i tych którzy uchylił się od służby w siłach zbrojnych podczas wojny wietnamskiej winna być zdecydowana oddzielnie w każdym wypadku, a nie powinna być wprowadzona generalna amnestia dla wszystkich dezertów.

### 35-ta Rocznicą Nalotu Na Pearl Harbor

Honolulu. (UPI) — Dzisiaj, w 35-tą rocznicę nalotu samolotów japońskich na Pearl Harbor, zapowiadane są odpowiednie uroczystości dla upamiętnienia tego dnia. Uroczystości będą miały miejsce w porcie Pearl Harbor, jak i w większych miastach wysp Hawajskich.

### Khadafy Oskarża Stany Zjedn.

Moskwa (UPI) — W czasie bankietu wydanego na Kremlu na jego cześć, przywódca libijski plk. Moammar Khadafy oskarżył Stany Zjednoczone, że "przez swoją politykę co roku zbliżają świat do kateklizmu."

Khadafy wyraził nadzieję, że rząd Cartera "nie będzie popełniał pomyłek rządu poprzedniego" i zapowiedział, że gotów jest "w pół drogi spotkać się z Amerykanami, jeżeli tylko uznają oni aspirację narodów."

Przywódca libijski pokłonił się przywódcom sowieckim i powiedział, że "narody arabskie nigdy nie zapomną pomocy, jakiej Związek Sowiecki udzielił im w walce z imperializmem, sjonizmem i reakcją."

### Gotowość Premiera

Tokio (UPI) — Japoński premier Takeo Miki dał do zrozumienia, że gotów jest ustąpić z zajmowanych stanowisk i przejść całą odpowiedzialność za porażkę swej partii liberalno-demokratycznej w niedzielnym wyborach.

### Ważna Decyzja Najwyższego Sądu

Washington. (UPI). Najwyższy Sąd Krajowy w poniedziałek w wydanej decyzji postawił pierwszy krok dla ograniczenia władzy sądu, która nakazywała przeprowadzenia masowego przewożenia dzieci do szkół publicznych dla osiągnięcia równowagi rasowej.

Stosunkiem głosów siedmiu do dwóch, Sąd obalił decyzję niższego sądu, która nakazywała przeprowadzenia masowego przewożenia dzieci do szkół publicznych w Austin, Texas. Sędziowie przekazali wniesioną do sądu skargę przez władze Austin, do przegądu 5-go Federalnego Sądu Apelacyjnego. Sędziowie orzekli, że nie wszystkie formy rasowej dyskryminacji stanowią przekroczenie ustaw konstytucyjnych, a szczególnie jeśli idzie o szkoły dzielnicowe. Do szkół publicznych w Austin uczęszcza 58,000 dzieci, z których 15 procent stanowią dzieci czarne, 23 procent "chicano" (meksykańskiego pochodzenia) a 62 procent białe dzieci. Władze które przewożą blisko pięć tysięcy czarnych dzieci do białych szkół, otrzymały rozkaz od sędziów federalnego zwiększenia tej liczby do 13,000, co stanowiłoby bardzo poważny i kosztowny problem dla władz miejskich i szkolnych.

Sędziowie stwierdzili, że segregacja dzieci istnieje na skutek "de facto" segregacji pewnych dzielnic w mieście, nad którymi władze szkolne nie mają żadnej kontroli, więc przymusowe wprowadzenie desegregacji nie może być osiągnięte normalnymi, konstytucyjnymi środkami.

Sędziowie stwierdzili, że segregacja dzieci istnieje na skutek "de facto" segregacji pewnych dzielnic w mieście, nad którymi władze szkolne nie mają żadnej kontroli, więc przymusowe wprowadzenie desegregacji nie może być osiągnięte normalnymi, konstytucyjnymi środkami.

### Trudności i Ograniczenia

Warszawa. (KW) — Komisja Episkopatu do Spraw Wydawnictw Katolickich przedstawiła trudności, na jakie napotyka w swej działalności wydawnictwa katolickie. Stwierdza się, że otrzymują one w dalszym ciągu bardzo mało zezwoleń na wydawanie książek i innych druków, które dodatkowo są ograniczane niskim nakładem egzemplarzy. Kościół przez te wydawnictwa nie ma możliwości wydawania nawet katechizmów z niezbędnej ilości, co utrudnia katechizację dzieci i młodzieży.

### Dyskryminacja Wobec Kobiet

Sacramento, Calif. (UPI) — Przeszło 5,000 kobiet zatrudnionych w różnych wydziałach rządu stanowego, wniosło zażalenie do stanowej rady personelu, zarzucając dyskryminację wobec kobiet, które otrzymują niższe zarobki od mężczyzn przy wykonywaniu tej samej pracy i przy tych samych zdolnościach.

Karyn Freed, prezeska unił urzędników stanowych, domaga się wynagrodzenia kobiet w tym samym stopniu w jakim wynagradzani są mężczyźni w wykonywaniu tej samej pracy, jak i umożliwienia kobietom awansu na wyższe płatne stanowiska.

### Demokraci Izby Wybrali Przywódców

Washington. (UPI)—Zdecydowana większość Demokratów w Izbie Niższej Kongresu, w poniedziałek dokonała wyboru swych przywódców następnego Kongresu. Przewodniczącym, w miejsce ustępującego kongr. Carl Albert z Oklahoma, został wybrany kongr. Thomas "Tip" O'Neill, liberał ze stanu Massachusetts, zawodowy politykier, który nie miał oponenta. Asystentem O'Neill'a został wybrany kongr. Jim Wright z Texas w trzecim głosowaniu, stosunkiem głosów 148 do 147. Kongr. Phillip Burton z Kalifornii, kongr. Richard Bolling z Missouri i kongr. John McFall z Kalifornii byli oponentami Wrighta.

Kongr. Thomas Foley ze stanu Washington, został wybrany przewodniczącym "kaukusu" Demokratów, otrzymując 194 głosy, gdy jego oponentka kongr. Shirley Chisholm z Nowego Jorku otrzymała 96 głosów.

Kongr. O'Neill, który w czwartek obchodził będzie 64 rocznicę swych urodzin, wkrótce po wyborach, otrzymał gratulacyjny telefon od prezydenta-elekta Cartera, z zapewnieniem pełnej współpracy.

Wybór kongr. Jim Wright, lat 54, jako asystenta przewodniczącego Izby, był niespodzianką. Wright, lotnik z drugiej wojny światowej, pełniący służbę na Pacyfiku, który po raz pierwszy ubiegał się o urząd kongresmana w roku 1954, odnosząc zwycięstwo, uważany jest za umiarkowanego Demokratę.

### AMA Przeciw Ubezpieczeniu Chorobowemu

Philadelphia, Pa. (UPI). Lekarze amerykańscy, w 60 procentach wypowiedzieli się przeciwko wprowadzeniu krajowego ubezpieczenia chorobowego, jak wykazuje ankieta przeprowadzona przez Stow. Lekarzy.

Lekarze twierdzą, że wprowadzenie takiego ubezpieczenia przyczyni się do jeszcze wyższych kosztów medycznych, które pokrywał będzie amerykański podatnik. Wielu lekarzy jest zdania, że nadwyręży amerykański system opieki medycznej, doprowadzi do socjalizacji medycyny i gorszej opieki lekarskiej dla pacjentów.

### Siódmy Ślub Liz Taylor

Middleburg, Va. (UPI) — Elizabeth Taylor, gwiazda filmowa, po raz siódmy zawarła związek małżeński z byłym sekretarzem marynarki wojennej John Warner w sobotę. Nowożeńcy udali się w podróż poślubną do Europy. Warner, który prowadził uśmiał kampanię za wyborem prezydenta Forda, zamiera uciekać się u urząd senatora ze stanu West Virginia, w roku 1978, w miejsce ustępującego sen. William L. Scott.

### W Sprawie Ulg Podatkowych

#### Dla Wzmocnienia Gospodarki Państwowej

Washington. (CT) — Doradcy ekonomiczni prezydenta-elekta Jimmy Cartera, zastanawiają się nad najlepszymi środkami dla wzmocnienia gospodarki państwowej i zachęcenia przemysłu do rozbudowy swych zakładów. Pod uwagę brane są propozycje wprowadzenia stałych ulg podatkowych jak i rabat podatkowych. Rozbieżne opinie doradców będą podane do decyzji Cartera, który będzie musiał zdecydować czy wprowadzi stałe ulgi podatkowe, rabaty podatkowe czy też wstrzyma się z tą decyzją do późniejszego okresu.

U L G I

Jeden z najbliższych doradców ekonomicznych Cartera radził wpro-

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

### Ford Witał Premiera Włoch

Washington. (UPI) — Prezydent Ford przyjął wczoraj premiera Włoch z pełnymi honorami w Białym Domu, a wieczorem premier Gillo Andreotti był gościem prezydenta Forda na galowym przyjęciu.

Andreotti po spotkaniu z prezydentem Fordem, odbył dłuższą konferencję z sekr. stanu Henry Kissingerem, a dzisiaj złożył wieniec na grobie nieznanego żołnierza na cmentarzu narodowym Arlington, a później konferował będzie z przywódcami Kongresu i członkami gabinetu prezydenta Forda.

Podczas wieczorowego przyjęcia Ford i Andreotti nawiązali do bliskich więzów przyjaźni łączących Stany Zjednoczone i Włochy, wspomnieli o kłopotach gospodarczych i politycznych, zapowiadając znaczną poprawę w przyszłości.

### Kongres Socjalistów w Hiszpanii

Madryt. (UPI) — Po raz pierwszy od 44 lat odbywa się na ziemi hiszpańskiej kongres hiszpańskiej partii socjalistycznej.

Oprócz delegatów miejscowych, przybyło na kongres wielu obserwatorów z 30 krajów.

Program obrad przewiduje ustalenie strategii w politycznych działaniach wewnętrznych i zjednoczenie wszystkich frakcji socjalistycznych.

W przemówieniu inauguracyjnym sekretarza generalnego partii Felipe Gonzalez znalazły się akcenty podjętawce pod adresem rządu premiera Adolfo Suarez.

"Nie możemy ani poddać się rządowi, ani też zachować pozycję "wszystko albo nic". Musimy uczestniczyć w rokowaniach na temat procesu przejścia od dyktatury do demokracji. Nie będziemy rokowali w sprawie samej demokracji" — powiedział Gonzalez.

Przemawiał też były premier szwedzki Olaf Palme, który wywołał entuzjazm zebranych, gdy krytykował "tyranię" dyktatury, oraz były kanclerz zachodniemiecki Willy Brandt.

Partia socjalistyczna w Hiszpanii jest tolerowana, jakkolwiek nie jest w pełni legalna.

### Ślub Księcia

Sztokholm (UPI) — Szwedzki książę Bertil poślubił dziś Brytyjkę z rodu nie królewskiego, 61-letnią Lilian Craig, swą wierną i oddaną przyjaciółkę od 33 lat.



Wojciech Wasiutyński

## Zwycięstwo Separatystów w Quebecu

Separatyści obejmują władzę w Quebecu. Przeszłość Kanady pozostawiona została pod znakiem zapytania.

W poniedziałek, 5 listopada, odbyły się wybory do Zgromadzenia Narodowego prowincji Quebec. Stawały do wyborów cztery partie: rządząca dotychczas prowincja a równocześnie i całą Kanadą Partia Liberalna, dalej Związek Narodowy, będący odpowiednikiem konserwatystów w innych prowincjach, lokalna Partia Kredytu Społecznego i Partia Quebeca, stawiająca program wystąpienia z konfederacji kanadyjskiej. Pozostałe partie przezwycięsiły się separatystom. Partia Quebeca od lat wzrastała na sile. W roku 1970 otrzymała 23% oddanych głosów, a w r. 1973 — 30%; obecnie — 41%. Ale przy systemie wyborów jednomandatowych, 30% w poprzednich wyborach dało separatystom tylko siedem mandatów, teraz 41% dało im 10 razy tyle, 70 miejsc w Zgromadzeniu, to jest prawie dwie trzecie. Kiedy separacja?

Przed wyborami przywódca Partii Quebecois, Levesque, zapowiedział, że za dwa lata rozpisać referendum w sprawie niepodległości Quebecu. Natychmiast po ogłoszeniu wyników quebeckich, premier Kanady Trudeau oświadczył: "Pan Levesque i jego partia otrzymali mandat do utworzenia rządu prowincjonalnego, a nie do odłączenia prowincji od reszty Kanady". Levesque zdaje się z tym zgadzać. Choć ma ogromną większość w Zgromadzeniu, większość wyborców, 59%, oddała głosy na stronnictwa federalistyczne. Toteż zapowiedział, że w ciągu czteroletniej kadencji rządzić będzie jako premier prowincjonalny. W tym czasie najpierw przeprowadzi rozmowy konstytucyjne z władzami konfederacji i z rządami innych prowincji. Jeżeli nie dadzą pełnej satysfakcji, to znaczy zgody na stopniowe odwrócenie się Quebecu, to zarządzi referendum i jeśli większość wypowie się za niepodległością, podejmie kroki dla jej urzeczywistnienia. Partia jego jest za utrzymaniem uni i celnej z resztą Kanady i niektórych wspólnych organizacji w zakresie transportu i łączności.

Partia quebecka w kampanii wyborczej nie kładła głównego nacisku na separację od Kanady, ale na nieudolność rządu liberalnego i kłopoty gospodarcze. Bezrobocie w prowincji sięga dziesięciu procent siły roboczej. Podłożem powstania separatystów była jednak niewątpliwie sprawa narodowościowa. Historia

Królestwo Kanady składa się z dziesięciu samorządnych prowincji, ale jedna trzecia ogółu ludności mieszka w jednej prowincji — Quebecu. Jej mieszkańcy uważają, że spychanie ich do roli jednej z dziesięciu prowincji jest krzywdą. Ci mieszkańcy są pochodzenia francuskiego, używają tego języka i są w większości wyznania katolickiego, podczas gdy w pozostałych prowincjach Kanady przeważa język angielski i wyznania protestanckie. Francuzi byli pierwszymi Europejczykami w Kanadzie.

Francja straciła Kanadę na rzecz Anglii w wyniku wojny siedmioletniej, tocznej w Europie. W Ameryce Anglię pokonali Francuzi w bitwie na Równinie Abrahama pod miastem Quebec. Wyszli oni Francuzów z wyspy Nouvelle Arcadie (dziś Nova Scotia), w Quebecu pozostawili im samorząd lokalny.

Francuzi kanadyjscy mieli głęboki żal do ojczyzny, że ich oddała wrogowi, ale pozostali wierni kulturze i tradycji Francji przedrewolucyjnej, królewskiej, klerykalnej, chłopskiej. Żyli zamkniętym życiem prowincjonalnym aż do II wojny światowej. Tymczasem Kanada stała się krajem wielkiego przemysłu, wielkiego rolnictwa i wielkich finansów. To nowe bogactwo w oparciu o Stany Zjednoczone i Anglię budowali koloniści brytyjscy, przede wszystkim Szkoci. Szkoci kanadyjscy wspólnie z Amerykanami rządzą gospodarką nie tylko Kanady jako całości, ale także prowincji quebeckiej.

### Gospodarka

Peter Newman w swojej nowej dwutomowej książce "The Canadian Establishment" podaje zestawienia kapitałów, firm, powiązania między

Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w Dzien. Związkowym

nimi i nazwiska elity tak zwanych sfer gospodarczych. Wśród 173 najważniejszych nazwisk "establishmentu" gospodarczego znajdujemy tylko 10 francuskich. Największym miastem Kanady jest Montreal. Ale nawet w quebeckim Montrealu banki i wielkie firmy przemysłowe i handlowe są w przynajmniej części anglo-amerykańskie. Francuzi czują się narodowością wyzyskiwaną.

Ale nie są już ludem wiejskim, zamkniętym w ramach tradycji. Spośród sześciu milionów Quebecczyków połowa, to jest trzy miliony, mieszka w metropolii montrealskiej. Niemal wszyscy kończą szkoły średnie. Powstała całkiem niezła literatura francusko-kanadyjska.

W ostatnich latach toczyła się coraz ostrzejsza walka o język. Quebec był oficjalnie dwujęzyczny. Władze prowincjonalne coraz bardziej spychały angielski z pierwszego na drugie miejsce. Premier Trudeau, sam pochodzący z Quebecu, choć matkę miał Brytyjkę, dla ratowania jedności państwa przeprowadził pełne równoprawienie obu języków w wszystkich prowincjach. Wywołało to wielkie niezadowolenie w prowincjach anglojęzycznych, gdzie ludźmi mówiącymi po francusku jest mało i urzędnicy muszą specjalnie uczyć się francuskiego. Nie uspokoiło to zaś Quebecu. Premier Quebecu, liberal Bourassa, poszedł dalej i wprowadził francuski jako jedyny język urzędowy prowincji. Nakazał też, by dzieci imigrantów nieangielskiego pochodzenia kierowane były do szkół publicznych z francuskim językiem nauczania. Wszystko to nie tylko nie powstrzymało fali separatyzmu, ale jakby ją nasiliło.

Świat biznesu kanadyjskiego zareagował na wyniki wyborów quebeckich zniżką kursów akcji na giełdzie i niepokojem anglojęzycznych przedsiębiorców w metropolii montrealskiej. Levesque, zanim założył Partię Quebeca, był ministrem w prowincjonalnym rządzie liberalnym Quebecu i w tym charakterze przeprowadził upaństwowienie przemysłu hydroelektrycznego. Będzie na pewno dążył do większej "quebeckizacji" przemysłu i finansów. Poza tym separacja Quebecu byłaby wielkim wstrząsem dla całej gospodarki kanadyjskiej.

### Co z Kanadą?

Quebec oddzieli wschodnie, tak zwane morskie, prowincje Kanady: Nowy Brunswik, Nową Szkocję, Nową Fundlandię, Wyspę Księcia Edwarda, od reszty Kanady. Na zachód od Quebecu przynależą prowincje preri i wybrzeża nad Pacyfikiem, zamieszkiwane są głównie przez Indian, wzdłuż granicy amerykańskiej, i bez ośrodka wschodniokanadyjskiego stałyby się całkowicie zależne od Stanów Zjednoczonych. Czy Kanada bez Quebecu mogłaby utrzymać się jako jednolite i niezależne państwo, nie wiadomo.

Wielu Anglo-Kanadyjczyków zareagowało na wynik wyborów quebeckich machnięciem ręki: "A, niech sobie odchodzą, czas skończyć z tą zmurą, która absorbuje naszą energię od piętnastu lat". Ale zmora nie może skończyć się szybko, nawet gdyby miała skończyć się separacją. Ustawą zasadniczą Kanady jest "Akt Północno-amerykański", uchwalony przez parlament brytyjski przed przeszło stu laty, za królowej Wiktorii. Chciano go w ostatnich latach zastąpić rodzimą konstytucją, ale nie sposób było znaleźć kompromisu narodowościowego, a teraz staje się to jeszcze trudniejsze. Zmiana stosunku między prowincjami czy separacja jednej z nich jest zmianą "Aktu Północno-amerykańskiego" i wymaga zgody parlamentu londyńskiego. Separacja wymagałaby też rozplątania ogromnej ilości wzięw gospodarczych i technicznych, a także rewizji sojuszu ze Stanami Zjednoczonymi i Paktem Atlantyckim.

Może więc, mimo wszystko, w ciągu najbliższych czterech lat znajdzie się jakaś formuła kompromisowa. Na przykład podniesienie Quebecu ze statusu jednej z dziesięciu prowincji do statusu składowego państwa, jak niegdyś Węgry stały się połową państwa w monarchii austriackiej z pełną autonomią przy wspólnej polityce zagranicznej i wojskowej.

Wiele zależy od tego, czy "Parti Quebecois" potrafi dobrze rządzić i uzyskać poparcie nie tylko chwilowo niezadowolonych, ale także wręcz większości.

## Wenecja Pograża Się w Wodę

Wenecja — jednemu z najpiękniejszych i najdziwniejszych miast świata — zagraża niebezpieczeństwo powolnego zatonięcia w morzu. Laguny, na których położone jest miasto systematycznie pograżają się w wodę. W czasie przypływów morze wdziera się na Plac św. Marka, kolumny pałaców stoją zanurzone w wodzie.

Mimo, że niejednokrotnie usiłowano ratować Wenecję, do tej pory nie rozpoczęto zabezpieczania miasta przed morzem i Wenecja nadal czeka na pomoc. W r. 1973 Włochy otrzymały 2200 mln, które miały być użyte na ratowanie miasta. Suma ta została wykorzystana na zażegnanie kryzysu finansowego Italii; samej Wenecji w niczym nie pomogono. Dziwne jest, że Włosi nie wykazują zainteresowania uratowaniem basenowego miasta, jednej z pereł turystyki, do której rocznie przyjeżdżają miliony ludzi z całego świata.

Pomoc Wenecji chcą międzynarodowe organizacje, oferujące specjalistów, sprzęt i pieniądze. W niektórych krajach powstały komitety pomocy, jak np. angielski "Venice in Peril", partycypuje UNESCO. Wszystkie kroki spotykają się jednak z obojętnością Włochów.

Mieszkać w Wenecji można — w czasie krótkiej wycieczki czy urlopu. Życie na stałe w tym mieście jest natomiast męką. Za fasadami pięknych, nierzadko wystraszających z wody domów kryją się wazulki i stronne schody, odpowiednie dla dziecka lub alpinisty; pokoje na parterze, do których przez szpary w

ścianach sączy się woda; wilgoć, wadliwa kanalizacja. Nikogo nie dziwi, że mieszkańcy Wenecji wynoszą się na stały ląd, gdzie łatwiej znaleźć pracę, łatwiej do niej dojechać i wrócić do domu łatwiej także znaleźć wygodne i suche mieszkanie. Miasto więc pustoszeje.

Jeden z projektantów ratowania Wenecji zakłada, że miasto można przekształcić w olbrzymie muzeum, w którym mieszkaliby konserwatorzy architektury, ekipy techniczne zajmujące się pracami zabezpieczającymi, przewodnicy po zbiorach sztuki. Ale miasto bez normalnych mieszkańców istnieć naprawdę nie może (j.k.)

## Testament Kościuszki i Murzyni

W Warszawie ukazała się książka pod tytułem "Tadeusz Kościuszko-Thomas Jefferson: Korespondencja (1798-1817)". W tej ciekawej książce obok życiorysu Kościuszki napisanego przez Jeffersona, jest także testament Kościuszki. Pierwsze zdanie testamentu brzmi następująco: "Upraszam pana Jeffersona, aby, w razie gdyby zmarł bez testamentu, wykupił z moich pieniędzy i wyzwoił tyłu Murzynów, by pozostała suma wystarczała na ich edukację i utrzymanie". Jefferson nie spełnił tej woli. Spadek wywołał wiele kłopotów do zainteresowanych. W końcu pieniądze otrzymały dzieci siostrzy Kościuszek.

Jest rzeczą charakterystyczną, ilu Polaków, z Kościuszką na czele, żywiło sympatie dla uciemiężonych Murzynów i jak mogło, choćby z oddania starało się im pomóc i domagało się dla nich wolności. Dziś Polak jest ciemniem, a Murzyn cieszy się pełną wolnością. Nie wykazują jednak żadnego zainteresowania ludźmi ciemnymi przez Sowiety w połowie Europy. Przeciwnie — okazują miłość, zachwyt i podziw głównie dla naszych ciemiężycieli, dla Sowietów.

## Muzeum Kochanowskiego

Zabytkowy dworek w Czarnoleścu został ostatnio odnowiony i odrestaurowany. Zarówno dworek, jak otaczający go ogród, stanowią obiekt muzealny. W dworcu mieszczą się meble i przedmioty z czasów Kochanowskiego, oraz cenniejsze dawne wydania jego dzieł.

W parku specjalną troską otaczane są okazałe lipy, a więc drzewa związane z nieśmiertelną poezją Kochanowskiego. W parku stoi również pomnik córki poety, Urszulki. Turyści, zwiedzający ten piękny, historyczny zakątek, składają niemal zawsze kwiaty pod pomnikiem Urszulki. "Treny" Kochanowskiego niezmiennie wzruszają czytelników — pokolenie po pokoleniu.

### Dla Krewnych i Przyjaciół

## NA ŚWIĘTA

Prosimy zamówić prenumeratę Dziennika Związkowego W STANACH ZJEDNOCZONYCH I W KANADZIE (United States and Canada)

CODZIENNE I NA WYKONK (Daily and Weekend)	TYLKO WEEKENDOWE WYDANIE (Weekend Only)
<input type="checkbox"/> Na rok (1 year) .....\$31.50	<input type="checkbox"/> Na rok (1 year) ....\$10.25
<input type="checkbox"/> Na pół roku (6 mo.) \$18.00	<input type="checkbox"/> Na pół roku (6 mo.) \$6.75
<input type="checkbox"/> Na kwartał (3 mo.) \$10.50	<input type="checkbox"/> Na kwartał (3 mo.) \$4.00
<input type="checkbox"/> Na miesiąc (1 mo.) \$ 5.00	

Wysłać na adres: Imię i Nazwisko ..... Ulica ..... Miasto ..... Stan ..... Zip Code ..... Z polecenia: .....

Załączam ☐ czek ☐ przekaz pieniężny na sumę \$..... Oplatę za prenumeratę prosimy wysłać w formie czeku lub przekazu pieniężnego (Money Order). — Wysyłanie gotówki jest ryzykowne.

## ORZEŁ I TARTAN

Oto prawdziwa i wstrząsająca opowieść z czasów brutalnego napadu Niemców na Polskę w roku 1939. Powieść ta zawiera najwięcej z dokumentów uczestników walk i wydarzeń oraz z dokumentów wojskowych.

Autorem tej nadzwyczaj interesującej powieści jest Jerzy Pomian, który ze znajomością rzeczy i bez naciągania faktów opisuje najpierw działalność szpiegowską i dywersyjną Niemców zamieszkanych w Polsce następnie szaleńczo bohaterów walki z nieprzyjacielem nad Brdą, Wisłą i Bzurą, diabelsko podstępne prowadzenie przez Niemców wojny wreszcie masowe mordy ludności cywilnej i wywożenie jej do Niemiec.

Książka w ładnej, mocnej oprawie płóciennej INWERTARZOWA WYPRZEDAŻ OBECNIE \$2.00 (Cenowała poprzednio \$2.50)

Zamówienia wraz z należnością nadsyłać należy:

## DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 Milwaukee Ave.  
CHICAGO, ILLINOIS. 60622  
C.O.D. NIE WYSYŁAMY.

## W Niedzielę Koncert J. Fijałkowskiej



W tę niedzielę, 12 grudnia, w Orchestra Hall na Michigan Avenue odbędzie się koncert znakomitej pianistki, Kanadyjki polskiego pochodzenia, Janiny Fijałkowskiej. Początek Koncertu o godzinie 3 po południu. Janina Fijałkowska święciła już triumfy w wielu stolicach i wielkich ośrodkach kulturalnych w Europie i w kilku miastach Stanów Zjednoczonych. W Chicago wystąpi poraz pierwszy. Muzykologzy przypominają jej wielką przyszłość, gdyż pomimo młodego względnie wieku (25 lat) zdobyła ona wiele nagród na konkursach, a w szczególności także pierwszą nagrodę na Pierwszym Międzynarodowym Konkursie Fotepanowim im. Artura Rubinsteina w Izraelu.

Bilety do nabycia na koncert Fijałkowskiej w Pol. Center, Alma Travel, Polonia Book Store, oraz Happiness Tours.

Bezpośrednio po koncercie, około godziny 6:00 odbędzie się spotkanie z artystką w sali Lusaka Mission, 6965 W. Belmont Avenue. Spotkanie organizuje Związek Akademików.

## Sprawność Migu Sowieckiego

Boston, Mass. (UPI) — Dziennik "Boston Globe" powołując się na wiarygodne źródła podaje, że porwany przez pilota sowieckiego do Japonii "Mig-25 Foxbat", jest bardzo sprawnym samolotem pościgowym, zbudowany tańszym kosztem od podobnych samolotów amerykańskich. Samolot sowiecki, jak twierdzi dziennik, jest zdolny do wytopienia każdego wysoko latającego nad terytorium Sowietów samolotu, gdyż do takiej misji został specjalnie zbudowany.

Ekspert amerykańscy zapoznali się gruntownie z samolotem sowieckim jak i przeprowadzili badania pilota Wiktora Belenka, zanim samolot został zwrócony Sowietom przez Japonię.

## Get a Jump on! Printed Pattern



DISCOVER how marvelous this jumpsuit looks and feels. Sew this dart-shaped style with sleeves or bare-shoulder allure. Fine for crepe, knit. Printed Pattern 4503: Misses' Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18, 20. Size 12 (bust 34) takes 3/4 yards 54-inch fabric.

\$1.00 for each pattern. Add 35c for each pattern for first-class mail and handling. Send to:

Anna Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 West 17th St., New York, N.Y. 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

150 styles — lots of Quick Easies — in our NEW FALL-WINTER PATTERN CATALOG! Jumpsuits, tops, pants plus Total Wardrobe patterns. Free pattern coupon. 75c Instant Sewing Book .....\$1.00 Sew + Knit Book .....\$1.25 Instant Money Crafts .....\$1.00 Instant Fashion Book .....\$1.00

Henryk Sienkiewicz

## OGNIEM I MIECZEM

POWIEŚĆ

105

(Ciąg dalszy)

Zranił ją, ale nie zabił, bo szabla na guz mosiężny na naczółku trafiła. Jemu zaś Burdabut w tej chwili wepchnął sztych pod brodzie i życia go zbawił. Tak poległ obaj bracia, panowie Sieniutowie, i leżeli w poczystych pancerzach w kurzawie, pod kopytami rumaków; zaś Burdabut rzucił się jak płomień w dalsze szeregi i porwał zaraz kniazia Polubińskiego, szesnastoletnie pachole, któremu odciął prawe ramię wraz z ręką. Widząc to, pan Urbański chciał pomścić śmierć krewniaka i w samą twarz Burdabutowi z pistoletu wypalił, ale chybił, ucho mu tylko odstrzelił i krwią go oblał. Straszny był wtedy Burdabut i jego koń, obaj czarni jak noc, obaj krwią lani, obaj z dzikimi oczyma i rozdętymi nozdrzami, szalejący jak burza. Nie wybiegał się od śmierci z jego ręki i pan Urbański, któremu głowę jak kat jednym zamachem uciął, i stary, ośmdziesięcioletni pan Żytyński, i dwóch panów Nikczemnych — a inni cofali się poczęli z przerażeniem, zwłaszcza że za Burdabutem błyskało sto innych szabel zaporoskich i sto spis w krwi już zmoczonych.

Dojrzał na koniec dziki watażka wojewodę i wydawszy okropny okrzyk radości rzucił się ku niemu obalając go prosto na konie i jeźdźców, a wojewoda się nie cofał. Dufając w siłę niepospolitą, sapnął jak ranny odnieniec, wznosił koncerz nad głowę i wspiały konia ku Burdabutowi skoczył. I byłby pewnie nadszedł ostatni kres jego, pewno już Parka w nożycie nie jego żywota schwyciła, którą potem w Okrzej przecięła, gdyby nie Siłnicki, pacholik szlachki, który jak błyskawica na watażkę się rzucił i wpół go chwycił, nim szablą został przeszyty. Bo gdy się Burdabut z nim zabawiał, krzyknęli panowie Kierdeje o ratunek dla wojewody; wnet skoczyło kilkadziesiąt ludzi, którzy go od watażki przedzielili, zaczęli bitwą zawiązała się zacięta. Ale zmorzony pułk wojewodziny począł się już ugiąć pod prężną zaporoską, cofać i mieszać, gdy pan Krzysztof, podsedek braclawski, i pan Aksak ze świeżymi chorągiewkami nadbiegli. Wprawdzie i nowe pułki zaporoskie ruszyły w tej chwili do boju, ale przeciwko niemu stał jeszcze książę z dragonami Baranowskiego i husarią pana Skrzetuskiego, którzy dotychczas nie brali w potrzebie udziału.

Zawrzała więc na nowo krwawa rzeźba, a tymczasem mrok już zapadał. Lecz pożar ogarnął krajane domy miasta. Łuna oświeciła pobojuwisko i widać było doskonale obie linie, polską i kozacką, łamiące się pod górą, widać było barwy proporoców i nawet twarze. Już też pan Wierszuli, pan Poniatowski i pan Kuszel byli także w ogniu i pracy, bo starłszy czerń, bili się na skrzydłach kozackich, które pod ich nacięciem poczęły cofać się ku górze. Długa linia walczących wygięła się dwoma końcami ku miastu i poczęła wyginać się coraz bardziej, bo gdy skrzydła polskie awansowały, środek, party przez przeżwane siły kozackie, ustępował ku księżcu. Poszły trzy nowe pułki kozackie, by go rozerać, ale w tej chwili książę poknął dragonów pana Baranowskiego i ci pokrzepili siły walczących.

Przy księżcu stała sama husaria — z daleka, rzekłbyś: bór ciemny, co prosto z pola wyrasta, groźna ławica żelaznych męzów, koni i kopii. Powiew wieczorny, szeleścił nad nimi poręczami, a oni stali cicho, nie rwać się bez rozkazu do boju — cierpliwi, bo wytrawni i w tyłu bitwach doświadczeni, i wiedzący, że ich udział krwawy nie minie. Między nimi książę, w srebrnej zbroi, ze złotą buławą w rękę, wytywał oczy na bitwę — a z lewej strony pan Skrzetuski trochę bokiem na końcu stojący. Rękaw, jako poręcznik, na ramieniu zawiązał i trzymając w potężnej, gołej do łokcia ręce koncerz zamiast buzdyną, czekał spokojnie komendy.

A książę lewą dłońią oczy przeciw pożarowi nakrył i patrzył na bitwę. Środek polskiego półkieszyca obsuwał się z wolna ku niemu, zmagnany przez prężność, bo nie na długo wsparł go pan Baranowski, ten sam, którego Niemirów wyciął. Widział więc książę jak na dłoni parę ciężką żołnierzy. Wydużona błyskawica szabel to wznosiła się nad czarną linią głów, to nikała w zamachach. Konie bez jeźdźców wypadły z tej ławy walczących i rżąc biegly po równinie z rozwianymi grzywami, na tle pożaru do bestii piekielnych podobne. Czasem chorągiew krasna powiewająca nad ciżbą zapadała nagle w tłum, by nie podnieść się więcej. Ale wzrok księcia biegł poza linię walczących, aż na górę ku miastu, gdzie na ciele dwóch pułków wybranych stał sam młody Krzywonos czekając na chwilę, by się rzucił w środek walczących i złamać nadwatłone szczyt polskie zupełnie.

Skończył nareszcie biec na straszny krzykiem wprost na dragonów Baranowskiego, ale na tę chwilę czekał także i książę.

— Prowadź! — krzyknął do Skrzetuskiego. Skrzetuski koncerz w górę podniósł i żelazna nawała ruszyła naprzód.

Nie bieglu długo, bo linia bojowa zbliżyła się do nich znacznie. Dragoni Baranowskiego rozstąpili się z błyskawiczną szybkością w prawo i lewo, by przystęp husarii do Kozaków otworzyć, oni zaś runeli przez te wrota całym ciężarem na zwycięskie już sienie Krzywonosowe.

— Jarema! Jarema! — zawołał husarze.

— Jarema! — powtórzyło całe wojsko.

Strasne imię dreszczem trwoży ścisnęło serca Zaporoczków. W tej chwili dopiero poznali, iż to nie wojewoda kijowski, lecz sam książę dowodzi. Zresztą nie mogli oni stawić oporu husarii, która samym swoim ciężarem drugą część ich tak, jak walący się mur drugiego stojących pod nim ludzi. Jedynym ratunkiem dla nich było rozstąpić się na obie strony, puścić husarię przez siebie i z boków na nią uderzyć; ale te boki były już pilnowane przez dragonię i przez lekkie chorągwie Wierszuli, Kuszla i Poniatowskiego, którzy spędziwszy skrzydła kozackie zepchnęli je w środek. Teraz postać walki zmieniła się, bo owe lekkie chorągwie utworzyły jakby ulicę, środkiem której lecieli w szalonym zapędzie husarze gnąc, łamiąc, pchając, waląc ludzi i konie, a przed nimi uciekało z rykiem i wyciem zaoctwo ku górze i miastu. Gdyby skrzydło Wierszuli zdołało się zejść ze skrzydłem Poniatowskiego, byłby otoczeni i wycięci do szczytu. Wszelako ni Wierszuli, ni Poniatowski nie mogli tego dokonać dla zbytniej nawaly uciekających, bili więc tylko z boku, aż ręce od cięć im mdały.

Młody Krzywonos, choć męży i dziki, gdy zrozumiał, że własne niedoświadczenie przychodzi mu takiemu wodzowi, jak książę, przeciwstawił, stracił całkiem głowę i umykał na czele innych ku miastu. Uciekającego spostrzegł pan Kuszel, z boku stojący, który na krótką metę widział, przyskoczył więc koniem i w pysk młodego watażkę szablą trzasnął. Nie zabił, bo ostrze wstrzymała podpinka, ale zalał go krwią i tym bardziej serca pozabawił.

Wszelako o mało sam czynu tego życiem nie przypłacił, bo w tej chwili rzucił się na niego Burdabut na czele resztek kalnickiego pułku. (Ciąg dalszy nastąpi)



Ryszard Stańkowski

## W Lepsze Jutro Świata . . .

W dniu 7 listopada 1976 r. nastąpiło w Nowym Jorku podpisanie Aktu porozumienia i Statutu "Associated International Scout and Guide Organizations" (AISGO).

AISGO jest organizacją skautów i skautek pochodzących z krajów Europy środkowo-wschodniej anektowanych albo zdominowanych przez Rosję Sowiecką i obejmuje swoją działalnością wszystkie kraje wolnego świata, gdzie istnieją jednostki skautów narodów, należących do porozumienia.

Związek Harcerstwa Polskiego, działający poza granicami kraju jest jednym z członków założycieli AISGO.

"Associated International Scout and Guide Organization" zrodziło się nie tylko z rzeczywistej potrzeby porozumienia i współpracy, nie tylko z faktu, że skauting podbity przez Sowiety krajów, działający w wolnym świecie walczą przeciw opłatanemu serc i dusz młodzieży w orbicie sowieckiej przez wrogą im wszystkim ideologię, ale również w poczuciu międzynarodowego bractwa skautowego, które twórcy Skautingu uczynili jedną z podstaw skautowego wychowania.

Aczkolwiek skauting poszczególnych krajów świata były w swych ideologicznych założeniach organizacjami ściśle narodowymi, pozostającymi w służbie swej ojczyzny — to jednak wpajane w młodzież poczucie "Skautowego Braterstwa" stwarzało warunki dla międzynarodowych zbliżeń i porozumień, do lepszego poznania narodów.

Możliwe, że w dalekosiężnej przyszłości twórca skautingu Robert Aden-Owll widział lepszy świat, zbudowany na fundamencie skautowego braterstwa, przeniesionego z młodzieńczego entuzjazmem na szersze kręgi społeczeństw wszystkich narodów.

W wyniku II Wojny Światowej zlikwidowane zostały organizacje skautowe w krajach podbitych przez Rosję, rozproszona została młodzież skautowa, brutalnie zlikwidowani kierownicy organizacji. Nie umarła jednak idea skautingu, nie zniknęły organizacje skautowe tych

krajów. Przeniesiono na inne ziemie wolnego świata, mimo wielu trudności i przeszkód stawianych światu jako polityczne ustępstwo wobec Rosji przez Światowe Biuro Skautów i Skatek, organizacje te nie tylko przetrwały powojenne trzydziestolecie, ale wywalczyły sobie pozycję jako jedne z najbardziej trwałych ości Baden-powellowskiej idei.

Normalnym biegiem spraw, zgodnie z zasadami postępowego rozwoju, w obliczu tego samego wroga gnębiącego nasze Kraje i Narody, w zrozumieniu zasady, że w jedności leży siła, Skauting Estonii, Litwy, Łotwy, Polski (Związek Harcerstwa Polskiego), Ukrainy i Węgier zdeklarowały:

"Recognizing—  
—that in the countries of our origin subjected to foreign domination and oppression the true Scout Movement has ceased to exist and it become our obligation to preserve its spirit and principles for the youth of our nation;  
—that our Organizations are based on the common principles of Scouting as visualized by our founder, Chief Scout of the World, Robert Baden-Powell, First Baron of Gilwell;  
—that they have a common interest in preserving for boys and girls their national heritage and specific characteristics of their Scout and Guide Movement;

Towards the practicing of Scout Brotherhood among member nations, this Organization (AISGO) is created".

Podpisanie powyższej deklaracji w dniu 7 listopada 1976 r. obejmuje swoim znaczeniem i działaniem nie tylko Stany Zjednoczone, ale i wszystkie kraje wolnego świata, gdzie skauting wyżej wymienionych narodów istnieje. Podpisy złożył Naczelniczy i Naczelniczka poszczególnych Skautingów Światowych, albo ich uprawnieni reprezentanci.

Związek Harcerstwa Polskiego podczas tej uroczystości reprezentował Dł. Harc. Jan K. Lipiński, akt zaś imieniem Naczelnictwa ZHP podpisali Hm Jadwiga Chrusciel i Hm Ryszard Stańkowski.

## Policja Ponownie Ostrzega Przed Złodziejami Którzy Korzystają z Tłoku w Sklepach i Na Ulicach

Policja ponawia ostrzeżenia dla konsumentów, którzy robią zakupy przedświąteczne, szczególnie w śródmieściu, gdyż w tłoku łatwiej wyciągnąć z kieszeni pugiłaresów, lub torebkę zawieszoną na ramieniu.

Leonard Zaleski, komendant wydziału śledczego policji doradza tym, którzy biorą torby na zakupy (shopping bag), aby używali raczej te, które mają ze sklepów spożywczych. Zaleski twierdzi, że złodziej będzie

mniej zainteresowany torbą z Dominick's Food Store czy Jewel, niż z Marshall Field czy Lord and Taylor. Mężczyzn ostrzega się przed grasującymi w mieście kieszonkowcami.

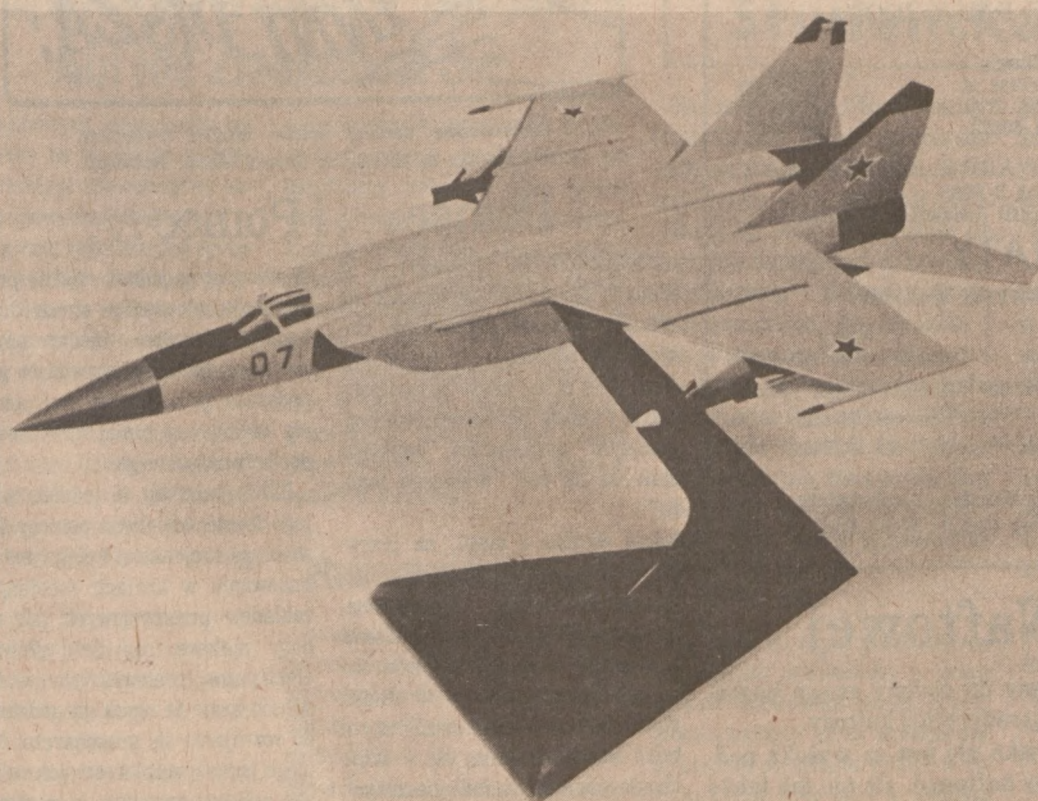
Doradza się także nie zostawiać paczek w aucie tak, aby były one widoczne z zewnątrz; należy wszystkie chować do bagażnika. W ubiegłym, 1975 roku, skradziono z samochodów w miesiącu grudniu w Chicago 4,175 paczek. Wszystkie samochody zaparkowane na ulicach lub na niestrzeżonych parkingach powinny być zamknięte.

Ponieważ dużo ludzi robi zakupy w ostatniej chwili gdyż w śródmieściu sklepy otwarte są dłużej w sezonie przedświątecznym oraz w niedzielę, zaleca się kupującym specjalną uwagę. Już w końcu listopada Departament Policji zwiększył patrole, przydzielając specjalne jednostki do śródmieścia. Największy tłok przewiduje się w niedzielę, gdy ludzie mają więcej czasu na zakupy.

Policja konna, regulująca ruch jest wielką pomocą, ma bowiem lepszą widoczność i szybciej zauważy złodzieja, niż policja piesza lub policjanci w patrolowym aucie. Policja jednak jest bezsilna bez współpracy społeczeństwa. Poza policją mundurową do miast przydzielono wielu tajnych funkcjonariuszy w cywilnych ubraniach. Pięknie i pomyślowo udekorowane wystawy sklepowe ściągają do miasta nie tylko konsumentów lecz także rodziny z dziećmi, co zwiększa ruch na ulicach.

Jeżeli każdy obywatel będzie pilnował swych paczek, pugiłaresów i torebek, ułatwi pracę policji i sobie zaoszczędzi strat. Należy unikać tłoku, a w wypadku gdy się zauważy coś podejrzanego, natychmiast meldować policji.

Jednostka składająca się z policjantek i policjantów, zaopatrzonych w lornetki i radia nadawczo-odbiorcze, przydzielona jest do tych dzielnic miasta, skąd najłatwiej obserwować ruch. Poza tą jednostką, porucznik, siedmiu sierżantów i 65 funkcjonariuszy policji pełnią służbę dodatkową w śródmieściu siedem dni w tygodniu, od rana do 10-ej wieczorem, do 24 grudnia włącznie.



TOKIO. — Prototyp plastikowego modelu sowieckiego samolotu myśliwego MIG-25 opracowany przez japońską firmę zabawkarską Hasegawa Seisakusho. Nadchodzącego stycznia firma wypuści na rynek 200,000 modeli ponaddwukrotnego samolotu.

## Ujemne Skutki Pigulek Przeciw Zapłodnieniu

Washington. (UPI) — Federalna Administracja Lekarstw i Żywności ostrzega kobiety używające pigułek przeciw zapłodnieniu o ujemnych skutkach, a szczególnie wśród kobiet w wieku powyżej 40 lat.

W ostrzeżeniu wydanym przez FDA, które ujęte będą w specjalnej broszurce dołączonej do zakupionych pigulek, wśród ujemnych skutków tych pigulek istnieje możliwość tworzenia się skrzepów krwi, zawałów serca, łąnowości itd. Broszurka zaleca kobietom w wieku 40 lat i wyżej, używającym te pigułki o porożnienie się z lekarzem o innych efektywnych środkach przeciwko zapłodnieniu dla uniknięcia ryzyka zawału serca i innych ujemnych skutków.

Nie ma dotychczas żadnych dowodów, że pigułki przeciwko zapłodnieniu mogą spowodować chorobę rakową, ale kobiety używające te pigułki winny być stale poddane egzaminacji lekarskiej w wypadkach nie normalnego krwawienia podczas miesiączkowania jak i guzów w piersiach. Kobiety, które zaszyły w ciąży nigdy nie powinny zażywać tych pigulek, gdyż grozi to kalectwem dla płodu.

## Zabawa Świąteczna Dla Dzieci

Stowarzyszenie Adwokatów Polskich (The Advocate Society), jak co roku, organizuje 12 grudnia Gwiazdki dla dzieci stowarzyszonych członków w restauracji Flame Restaurant, pnr. 6417 W. Higgins, Chicago. Początek zabawy o godz. 12 w południe. Impreza będzie trwać do ok. godz. 4 po południu. Koszt od osoby dorosłej \$6.

## Z Tow. M.B. Czestochowskiej

Następne posiedzenie odbędzie się w niedzielę, 9 stycznia, w Domu Starców Św. Józefa, 2650 N. Ridgeway ave., o godz. 2 po poł. Prosimy wszystkie członkinie o przybycie, ponieważ odbędą się wybory nowych urzędników na rok 1977. Po wyborach odbędzie się instalacja połączona z opłatkami. — Alicja Pościak, prezeska.

## Były Gangster Fusco Zmarł w Chicago

Joseph Charles Fusco, który zajmował poważną pozycję w syndykacie kryminalnym w okresie Al Capone, zmarł w Chicago ub. soboty w swym apartamencie, w hotelu Conrad Hilton. Urodzony w Chicago, Fusco w 1921 roku zorganizował syndykat wyrobu i sprzedaży piwa w okresie Prohibicji dostarczając z podatkami proseni są o przybycie i wyrównanie zaległości. — Zenon Kowalski, prezes; Aleksander Moll, sekr. fin.

## Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

### Roczne Zebranie Tow. Gievont Grupa 2514 ZNP

Tow. Gievont Grupa 2514 ZNP odbędzie swe roczne i wyborcze posiedzenie w czwartek, dnia 9 grudnia, o godz. 7.30 wieczorem, w sali Lusaka Mission Service, 6965 W. Belmont ave. Mamy wiele ważnych spraw, m.in. wybór nowego zarządu na rok 1977, przeto obecność wszystkich członków jest bardzo pożądana. Prosimy o punktualność. — Hon. prezes Bonawentura Migala; Stefan Łojan, sekr. prot.; Zofia Buczkowska, sekr. fin.

### Zebranie Grupy 2582 ZNP

Klub Pań Chicago, Grupa 2582 ZNP odbędzie swe wyborcze posiedzenie dziś, we wtorek, 7 grudnia, w sali Lo Rayne Chateau, 5925 W. Diversey ul. Początek o godzinie 7.30 wieczorem punktualnie. Prosimy członkinie o liczne przybycie, ważne sprawy do załatwienia i omówienia.

Stefania Michałowska, prezeska; Wiktoria Kolman, sekr. prot.

### Wyborcze Zebranie Grupy 523 ZNP

Roczne i wyborcze posiedzenie Tow. Orzeł Polski Gr. 523 ZNP odbędzie się w czwartek, 9 grudnia, w sali LoRayne Chateau, 5925 W. Diversey ave., początek o godz. 7.30 wieczorem. Ważne sprawy do załatwienia i wybór nowego zarządu, więc prosimy członków i członkinie o liczne przybycie. Sekr. fin. będzie urzędował na sali o godz. 6.30 wieczorem. Członkowie zalegający z podatkami proszeni są o przybycie i wyrównanie zaległości. — Zenon Kowalski, prezes; Aleksander Moll, sekr. fin.

### Z Gminy 139 ZNP

Gmina 139 ZNP zawiadamia swych Delegatów i Delegatki, że zebranie miesięczne odbędzie się w czwartek, dnia 9-go grudnia, o godzinie 7:30 wieczorem, w sali parafii św. Pankracy, przy 40-ej i Richmond ulicy.

Zarząd Gminy uprasza wszystkich Delegatów i Delegatki o punktualne przybycie na powyższe zebranie. Genowefa Wesołowska, prezeska; Jan Podkowski, sekr. prot.

## Skarb Narodowy RP Plenarne Zebranie

W piątek, 10 grudnia, o godz. 8 wieczorem, w domu 90-ej Plac. SWAP, 6005 W. Irving Pk. Rd., odbędzie się Plenarne Zebranie członków Skarbu Narodowego, na którym poza sprawozdaniem członków Zarządu, poruszonych będzie wiele innych zasadniczych spraw.

Sekr. fin. jak zawsze przed zebraniem inkasuje składki, oraz wszelkie donacje na Skarb Nar. Zgodnie z porozumieniem Londyńskiego Kom. Obyw. z Gł. Kom. Skarbu Narodowego można przez nasz Komitet wpłacać na cel pomocy ofiar wypadków czerwcowych w Polsce. Konto "Skarb Narodowy — Fundusz Pomocy". Rząd RP na uchodźstwie odwołuje się do ofiarności na ten cel.

Dla odnotowania podajemy, iż "opłatek" połączony z Instalacją nowych władz odbędzie się 23 stycznia 1977.

Zarząd apeluje o liczny udział w najbliższym zebraniu. — Walter Mieczyski, prezes; Kazimierz Sztelma, sekr.

## 35-ta Rocznic Bitwy pod Gazalą

W 35-tą rocznicę sławnego zwycięstwa Brygady Karpackiej w Tobruku i pod Gazalą, zarząd Koła Karpaczkich pragnie uczcić ją okolicznościowym wspomnieniem.

Dnia 12 grudnia, o godz. 9.30 rano odbędzie się nabożeństwo w kościele św. Jacka (Wolfman i Central Park), za poległych Karpaczkich na pustyni biblijskiej. Zarząd zwraca się do wszystkich organizacji z prośbą o wysłanie pocztów ze sztandarami.

O godz. 12 w południe w kwatery Koła, w sali Lusaka Mission, 6965 W. Belmont ave., odbędzie się okolicznościowe spotkanie z krótkim programem, poczęstunkiem żołnierskim i lampką wina.

Zarząd prosi wszystkich członków, przyjaciół i sympatyków karpaczkich z rodzinami na nabożeństwo i towarzyskie spotkanie. — Za zarząd: Antoni Kozłowski, prezes.

## Okręg I SWAP Informuje

Podajemy do wiadomości zainteresowanych uprawnieniami z tytułu podpisanego przez Prezydenta Forda, Billu HR 71, że reprezentantem Okręgu I-go SWAP do kontaktów z Veterans Administration w tych sprawach jest 1-szy wicekomendant Okręgu Tadeusz Gorczyński, 5055 31st Street, Cicero, Ill. 60650, telefon 863-6951.

Nawiązał on już kontakty z Veterans Administration i skierował już sprawy tych weteranów polskich, którzy się zgłosili do niego o pomoc, na drogę do załatwienia.

Prosimy zainteresowanych weteranów polskich dobrodziejstwami Billu HR71 zwracać się do naszego reprezentanta o informację i ułatwienia usług na wskazany adres.

Za zarząd Okręgu I-go SWAP, Bronisław Sygut, 2-gi wicekom.

## Witamina C Skutecznym Środkiem

Boston, Mass. (UPI) — Dr. Emil Ginter z Instytutu odżywiania w Bratysławie w Czechosłowacji, twierdzi że odniósł pewien sukces w kuracji witaminą C dla zapobieżenia tworzenia się kamieni żółciowych. Doświadczenia swe dr. Ginter przeprowadził ze zwierzętami i w niedalekiej przyszłości zamierza przeprowadzić je z pacjentami. Wielu uczonych poszukuje skutecznych środków dla zapobieżenia tworzeniu się kamieni żółciowych. Ośrodek medyczny uniwersytetu Boston podaje że operacje usunięcia kamieni żółciowych wśród amerykańskich pacjentów kosztują około \$250 milionów rocznie.

Zdzisław Hardt

## Warszawski Fortepian Chopina

Burzliwe i dramatyczne bywały losy nie tylko ludzi. Tak bywa też niekiedy z przedmiotami, z rzeczami martwymi.

Żywym np. echem w ostatnich miesiącach odbyły się w Polsce poszukiwania tzw. warszawskiego fortepianu Fryderyka Chopina. Na apel dziennika "Życie Warszawy" do wszystkich osób, które mogłyby w tym pomóc, napłynęło do redakcji wiele listów. Czytelnicy przekazywali jej różne informacje, a jednocześnie także wypowiadali swoje poglądy i uczucia. Jedną z czytelniczek napisała: "Fortepian — to przecież pamiątka po Chopinie (...), niemy, a potężnie przemawiający świadek naszej historii. Choćby z tego fortepianu ocalał tylko jeden klawisz, to i tak stanowiłby skarb bezcenny".

Wszystko wskazuje na to, że fortepian Chopina ocalał i że znajduje swoje miejsce w muzeum Towarzystwa im. Fryderyka Chopina w Warszawie, gdzie stanie obok instrumentu, na którym Chopin grał i komponował we Francji. Ale ten pierwszy, warszawski fortepian wielkiego artysty ma znacznie trudniejszą i dużo bardziej dramatyczną historię...

Na tym to instrumentie młody Chopin uczył się gry. Grał też na nim jako dojrzały artysta. Z nim wiąże się powstanie wielu jego kompozycji: obydwoh koncertów, wielu mazurków, etud i innych utworów. Na nim wyczerpywał swoje improwizacje, znane nam niestety tylko ze wspomnień słuchaczy. Chopin bardzo wcześniej dojrzał artystycznie, kompozytorsko. Gdy 2 listopada 1830 roku wyjechał z Warszawy za granicę, liczył dopiero 21 lat!

Nigdy więcej palce Fryderyka nie dotknęły klawiatury warszawskiego fortepianu. Instrument ten, oczywiście, pozostał nadal w rękach jego rodziny, tyle że przetransportowano go do pałacu Zamoyskich, gdzie mieszkała siostra Fryderyka. Tam również mieszkał Ludwik Grabowski, blisko związany z Chopinami. Gdyby nie jego troska i zaradność, fortepian Chopina najpewniej uległby zniszczeniu. A zdarzyło się to w 1863 roku — w czasie kolejnego wielkiego wolańsokiego zrywu narodu polskiego — Powstania Styczniowego.

Powstanie objęło szerokie kręgi społeczeństwa polskiego. Carat postanowił stłumić je metodą bezwzględnej terroru. Od czerwca 1863 roku Warszawa pełna była wojska i policji. Wszelchwałym panem miasta Syreny stał się nowy namiestnik carski — okrutny i brutalny generał Fiodor Berg. W mieście mnożyły się rewizje, aresztowania, łapanki i egzekucje publiczne. Powstańcy postanowili w odpowiedzi na terror dokonać zamachu na Berga. Gdy ten 19 września 1863 roku przejeżdżał ulicą Nowy Świat, z czwartego piętra pałacu Zamoyskich rzucono na jego powóz i eskortę kilka bomb. Zamach się nie udał i Berg uszedł z życiem. W odwet rozkazał spłądować pałac. Jego żołdacy zdemolowali mieszkania, a z wyrzuconych na bruk sprzętów i w ogóle mienia mieszkalców ułożyli opodal pomnika Kopernika stos, który następnie podpalili.

Z okna pierwszego piętra wyrzucano również fortepian Chopina. Ludwik Grabowski, świadomy bezcennej wartości instrumentu, postanowił go ratować. Udało mu się przekupić kogo trzeba i ciężko uszkodzony fortepian zabrać i wnieść najpierw do bramy, a następnie ukryć w piwnicy. W późniejszym czasie oddano go do naprawy. Niestety, trzeba było instrument skrócić, a niektóre części dorobić. Ale ocalał!

Potomkowie Ludwika Grabowskiego byli właścicielami majątku w Żeliszewie Podkościelnym koło Siedlic — w odległości około 80 kilometrów od Warszawy. W połowie lat dwudziestych naszego wieku do tamtejszego pałacu przewieziono fortepian Chopina. Zapewne stałby tam spokojnie aż do czasu umieszczenia go w jedynej właściwej miejscy — to jest w muzeum, gdyby nie druga wojna światowa i okupacja hitlerowska.

Niestety, nie wiemy jeszcze dokładnie, co się wówczas stało z fortepianem Chopina. W każdym

baż razie po wojnie już go w Żeliszewie nie było. Nie żyje ówczesny właściciel majątku — wnuk Ludwika Grabowskiego, Witold. Możemy tylko z pewnym prawdopodobieństwem odtwarzać dalsze losy instrumentu na podstawie relacji brata Witolda Grabowskiego, i innych osób związanych z pałacem w Żeliszewie.

Prawdopodobnie Witold Grabowski w trosce o bezpieczeństwo fortepianu postanowił przewieźć go do Warszawy. Rozumował zapewne tak, jak sądziło wówczas wiele innych osób, że w wielkim mieście ta pamiątka po Chopinie będzie w czasie przewalania się bezpieczniejsza. Jakże się mylił!

Instrument przewieziono do stolicy w 1944 roku — na krótko przed wybuchem tragicznego dla Warszawy powstania. Stąd, gdy tylko byłoby to możliwe, właściciel chciał wywieźć fortepian i przetransportować go do Krakowa. Tam jednak instrument nigdy nie dotarł. Co się więc z nim stało?

Ślad po nim zaginął i przez wiele lat w ogóle nie było wiadomo, czy fortepian Chopina ocalał, a jeśli tak — to gdzie się znajduje. Ostatnio dzięki temu, że całej tej sprawie prasa nadała wielkiego rozgłosu, odkryto w starym domu w Kielcach instrument, który odpowiadał wszystkim opisom fortepianu Chopina, tzn. tego naprawionego i skróconego.

Kielce — miasto wojewódzkie w środkowej Polsce — leży właśnie na trasie Warszawa-Kraków. Czyżby zatem jakieś przeszkody uniemożliwiły dowieszenie instrumentu do Krakowa i zatrzymały transport w Kielcach? Prawdopodobnie Witold Grabowski dał fortepian mieszkańcom kieleckiego domu na przechowanie, aby odebrać go po wojnie, czego wszakże nie zdążył już uczynić. A kielczanie z kolei zapewne nie wiedzieli, jaki cenny przedmiot dostali pod opiekę...

Wiele jest jeszcze w całej tej historii niejasności. Najważniejszą jednak jest to, że eksperci zgodnie upatrują w odkrytym instrumencie fortepian Chopina. A więc ocalała pamiątka narodowa? Zresztą nie tylko narodowa, bo przecież muzyka Chopina, wyrosła na polskiej glebie, od dawna stanowi niewymierną wartość ogólnoludzkiej kultury.

Często mamy zapytania od naszych Czytelników —

## "Gdzie Mogę Kupić Dziennik?"

Podajemy poniżej kioski i sklepy, w których rozprowadzany jest Dziennik w południowo-zachodniej części miasta według trasy kierowcy Nr. 2 —

1754 W. 17th Street  
1636 W. 18th Street  
2001 W. 18th Street  
1608 W. 21st Street  
2107 W. Cullerton  
2300 W. Cullerton  
2317 W. 19th Street  
2259 W. 18th Place  
2158 W. 21st Street  
22nd & Leavitt  
2701 W. Cermak  
2700 W. 23rd Street  
2300 S. Sacramento  
S.W. Store 22nd & Kedzie  
26th & Homan  
26th & St. Louis  
26th & Pulaski  
2802 S. Kolín  
4311 W. 28th Street  
3940 W. 31st Street  
3904 W. 47th Street  
4110 W. 47th Street  
4101 W. 47th Street  
5078 S. Archer Ave.  
4884 S. Archer Ave.  
4455 S. St. Louis  
Archer & Kedzie  
3224 W. 47th Street  
4600 S. Richmond  
4501 S. Sacramento  
2734 W. 43rd  
4300 S. Mozart  
2857 W. 43rd  
4129 S. Archer Ave.  
Archer & Sacramento  
4264 S. Archer  
4024 S. Albany  
3301 W. 38th Street  
4456 S. California  
4600 S. Fairfield  
4630 S. Rockwell  
5605 S. Pulaski  
2600 W. 47th Street  
2416 W. 47th Street  
S.W. Western & 51st  
2744 W. 55th Street  
5200 S. California  
63rd & California  
63rd & Cambell  
5460 S. Kedzie Ave.  
5716 S. Pulaski  
5806 S. Pulaski  
4058 W. 59th Street  
4434 W. 59th Street  
5725 S. Archer Ave.  
5144 S. Long  
6018 S. Archer Ave.  
5200 S. Mobile  
6456 S. Archer Ave.  
6657 S. Archer Ave.  
6400 W. 63rd Street  
7516 W. 63rd Street  
6101 S. Archer Ave.  
7147 S. Archer Ave.  
(Prosimy wciąć i zachować)

## POLSKIE GRZYBY—KRAJANE

4 uncje \$4.65; 8 uncji \$8.00. Jeden funt \$15.00

Za przesyłkę 75c

DR. MICHAELS HERB CENTER

1223 Milwaukee Ave.

Chicago, Ill. 60622



## Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois  
Published Daily except Saturdays and Sundays at  
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.  
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny zarządca EDWARD C. RÓŻAŃSKI  
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRUNSWICK 8-8707  
Telefon wszystkich Biur BRUNSWICK 8-8700. Rekopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

## WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ  
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

DO INNYCH KRAJÓW:

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie	Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$31.50	Rocznie (1 yr.) \$10.25	Rocznie (1 yr.) \$41.00	Rocznie (1 yr.) \$13.00
Półrocz. (6 mos.) 18.00	Półrocz. (6 mos.) 6.75	Półrocz. (6 mos.) 25.00	Półrocz. (6 mos.) 9.50
Kwartal. (3 mos.) 10.50	Kwartal. (3 mos.) 4.00	Kwartal. (3 mos.) 15.00	Kwartal. (3 mos.) 6.00
Miesięcz. (1 mo.) 5.00			

W kioskach (News-Stands) — pojedynczo

Numer Codziennie (Single Daily Copy) .....25¢

W kioskach (News-Stands) — pojedynczo

Numer Weekendowy (Single Week-End) .....30¢

## Podwyżka Ceny Ropy Naftowej

Cały świat, nie tylko kraje importujące ropę naftową, czeka na wynik konferencji OPEC (kartel krajów eksportujących ropę naftową) w Doha w Katarze nad zatoką Perską w sprawie podniesienia ceny ropy naftowej. Departament Stanu wywiera nacisk dyplomatyczny i próbuje przekonać rządy arabskie oraz szacha Iranu, że znaczna podwyżka ceny (mówi się o 30 procentach) może mieć prawie katastrofalne następstwa dla gospodarki wolnego świata przeżywającej trudności. Znaczna podwyżka ceny ropy naftowej wywoła nową falę inflacji i zastój ekonomiczny, co jak bumerang odbije się niekorzystnie także na krajach eksportujących ropę naftową.

Stanowisko Departamentu Stanu spotkało się ze zrozumieniem tylko w jednym kraju — Arabii Saudyjskiej. Król Khalid, a następnie minister energetyki szejk Ahmed Zaki Yamani, opowiedzieli się stanowczo przeciw podwyżce większej jak 10 procent, z tym, że obydwa mają wątpliwości, czy podwyżka 10 procent nie jest za wysoka.

Na marginesie warto przypomnieć, że niedawno Arabia Saudyjska była celem niewybrednej nagonki pięknotuchów w krajach zachodnich, szczególnie w Stanach Zjednoczonych, którym nie odpowiadała ustroj „feudalny” tego państwa. Krytykowali oni ostro prez. Forda za sprzedaż broni, Arabii Saudyjskiej, mimo, że rząd króla Khalida płaci za dostawy. W wywiadzie udzielonym korespondentowi amerykańskiemu król Khalid podkreślił z naciskiem, że jego kraj nie ma zaborczych zamiarów wobec nikogo, ale chce

być przygotowany do obrony swego bogactwa naftowego i tradycyjnej kultury.

Arabia Saudyjska nie jest za wysoką podwyżką ceny ropy naftowej, ale nie ma także ochoty na znaczne zwiększenie wydobycia ropy, jak tego domagają się kraje importujące. Według obliczeń ekspertów, by pokryć zwiększające się zapotrzebowanie Stanów Zjednoczonych, Europy Zachodniej i Japonii, kraje eksportujące powinny do 1985 r. podnieść wydobycie ropy o 9 milionów baryłek dziennie. Żądanie to budzi silne sprzeciw w większości krajów eksportujących ropę. Ich rządy wiedzą, że przy obecnym wydobyciu zasoby ropy wyczerpią się pod koniec stulecia. Skończy się więc także ogromne dochody. Dlatego światlejsi, do których należy min. Yamani, sprzeciwiają się zwiększaniu wydobycia ropy. Rozumują oni trafnie, że lepiej mieć zasoby ropy w ziemi niż tracące wartość dolary w bankach.

Niektóre rządy wyczerpywaniem się zasobów uzasadniają potrzebę podniesienia jej ceny, twierdząc, że nie kieruje nimi chciwość, lecz chęć zmuszenia krajów importujących do oszczędzania paliwa i zmniejszenia konsumpcji ropy.

Są to argumenty trudne do odparcia. Kraje importujące, a przede wszystkim Stany Zjednoczone, zużywają lekkomyślnie ogromne ilości ropy naftowej i nie myślą o przyszłości. Znaczne podniesienie ceny ropy zmusi je do oszczędzania paliwa i rozwinięcia zastępczych źródeł energetycznych. Zagadnienie ceny ropy naftowej jest więc bardziej skomplikowane niż nam się wydaje.

## Sztuczne Założenia

Sprawa równych szans w zatrudnieniu jest sztucznym, doktrynerskim założeniem, mającym rzekomo usuwać dyskryminację ludzi z określonych grup rasowych, mniejszościowych czy etnicznych. Gdy bowiem zwolennicy t.zw. kwot w zatrudnieniu stają się rzecznikami interesów jednych, prawie automatycznie naruszają interesy innych ludzi, a do tego przechodzą do porządku dziennego nad realizmem życia.

Sprawa ta została szczególnie wyraźnie zarysowana w sądowym konflikcie o zatrudnianie w chicagowskiej policji, jaki wlecieł się od lat.

„Bohaterem” tego konfliktu jest sędzia federalny Prentice Marshall który, jak się okazuje, jest „socjologiem” w todzie sędziowskiej. Należy on do tych sędziów, którzy wyzyskują swoje stanowisko do zaprowadzania „równowagi rasowej” w szkołach i wszystkich instytucjach państwowych, stanowych i miejskich, bez oglądania się na skutki dla społeczeństwa.

Sędzia Marshall otrzymał do rozstrzygnięcia sprawę o rzekomo dyskryminację w zatrudnianiu w chicagowskiej policji. Opierając się o dane cyfrowe z 1975 r., dotyczące listy potencjalnych kandydatów do policji, sędzia Marshall ustalił kwoty, według których mają być zatrudnieni nowi policjanci, a więc 50.2 procent białych mężczyzn, 25.8 procent czarnych i Latinos oraz 23.9 procent kobiet. Jest to koncepcja oderwana od życia, bo może zdarzyć się, że wśród ludzi zatwierdzonych po egzaminach na listę kandydatów do policji te procentowe wyliczenia z listy z 1975 r. nie pasują do stanu rzeczy w chwili obecnej. Właśnie władze policyjne planowały zatrudnić w styczniu 1976 kandydatów i sporządziły odpowiednią listę spośród czekających na zatrudnienie. Ponieważ zagadnienie to jest nadal w ramach jurysdykcji sędziego Marshalla, zareagował on ze złością, gdy przedstawiciel Departamentu Sprawiedliwości i przedstawicielka prokuratury federalnej zgłosił zastrzeżenia, oświadczając sędziemu, że chicagowska policja planuje zatrudnić w styczniu nie 25.8 procent mężczyzn z grupy murzyńskiej i łacińskiej, ale 18.82 procent. Sędzia nie pozwolił przedstawicielowi biura radcy prawnego miasta, aby wyjaśnił skład rasowy na liście tych 239 kandydatów, którzy mieliby być zatrudnieni w policji w styczniu.

Znowu więc doszło do starć sądowych na tle „równowagi rasowej” przy zatrudnianiu nowych policjantów. I znowu okazało się, że w rzekomej trosce o równe szanse w zatrudnianiu dochodzi do konfliktów, typowych dla sprawy przysłowiowego wypędzania diabła przy pomocy Belzebuba. Rzekoma dyskryminacja przeciw czarnym i Latinos wywołuje dyskryminację przeciw białym i ignorowanie kwalifikacji kandydatów.

Doktrynerstwo, nie liczenia się z warunkami życia, przesłania cały ten problem w Chicago. Organizacja murzyńskich policjantów wszczęła proces sądowy jeszcze w 1970 r., zarzucając władzom policyjnym

Chicago kierowanie się uprzedzeniami rasowymi przy zatrudnianiu w policji, przy awansach i przy wyznaczaniu zajęć policyjnych. Dołączyła się do tej sprawy sądowej i grupa łacińska, zarzucając władzom policyjnym to samo. Wreszcie i władze federalne wystąpiły z zastrzeżeniami, że chicagowska policja nie uwzględnia w należytych stosunkach procentowym zatrudniania kobiet. W ten sposób zamknęło się błędne koło batalii sądowej, która marnuje czas i energię zarówno sądu, jak i zainteresowanych czynników.

Sędzia Marshall ma do swojej dyspozycji środki nacisku, gdyż zablokował sumy federalne dla Chicago właśnie pod pretekstem, że chicagowskie władze stosują dyskryminację. I sędzia stosuje przymus prawny, wydając decyzje, które mają być wyrazem jego troski o równe szanse w zatrudnieniu, gdy w rzeczywistości decyzje te są właśnie dyskryminacją „na odwrót”.

Ponieważ miasto ponosi straty, bo nie może wykorzystywać funduszy federalnych na różne swoje programy, byłby już czas, aby konflikt prawny został przeniesiony z kompetencji sędziego Marshalla, bo ten sędzia nie daje żadnej gwarancji sprawiedliwego rozwiązania tego konfliktu.

## To i Owo

Policjant nowojorski J. Rodriguez, idąc ulicą zauważył przed sobą złodzieja kieszonkownika, toteż zaczął podążać w ślad za nim aż wreszcie zdołał go zatrzymać. Będąc poza służbą i w ubraniu cywilnym, policjant wyciągnął portfel a z niego legitymację na dowód że jest stróżem porządku publicznego. W momencie kiedy to czynił, złodziej wyrwał mu portfel z rąk i zbiegł.

\*\*\*

Student Jerome Desayette de Clairvall usiłował zgasić przy pomocy gaśnicy płomieni na grobie Nieznanego Żołnierza przy Łuku Triumfalnym w Paryżu. Sąd ukarał go za to grzywną w wysokości 500 franków (60 ft. szt.) i trzymiesięcznym aresztem z zawieszeniem. W chwili wykonania tej czynności pompierskiej Clairvall był pod dobrą datą.

\*\*\*

Do litanii gaf prezydenta Forda przybyła jeszcze jedna. Zwrócił się on listem osobistym do b. sekretarza stanu Paula Powella z prośbą o pomoc finansową na rzecz republikanów, podkreślając wagę i nagłość tej sprawy. Ze strony Powella nie było odezwu, bo zmarł on w r. 1970, poza tym był demokratą.

\*\*\*

W rejonie Wolina, niespełna rok temu osiedlone cztery żubry, a nie tak dawno na świat przyszedł potomek „królów puszczy”. Wkrótce odbędzie się jego chrzest. Dyrekcja Wolińskiego Parku Narodowego zastanawia się jakie wybrać imię dla „chrześniaka”, którego urodziny stały się sensacją na Pomorzu Zachodnim. Na tych terenach żubr nie urodził się w wolności, a d serek lat.



Umieszczone poniżej opinie innych czasopism  
nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

## Pomoc... i Pomoc...

ZWIĄZKOWIEC (Kanada) — W Stanach Zjednoczonych ukazało się ostatnio dokładne zestawienie statystyczne, odnoszące się do pomocy, udzielanej przez kraje uprzemysłowione i bogate państwom niedorozwiniętym gospodarczo, zalecającym się do tzw. „trzeciego świata”.

Jak wynika z niego, na pierwszym miejscu w tej akcji stoją bezapelacyjnie Stany Zjednoczone, podczas gdy ZSRR, Chiny i państwa wchodzące w orbitę wpływów sowieckich, zgrupowane w Bloku Wschodnim, w bardzo nieznaczny tylko stopniu troszczą się o kraje ubogie, pomimo szumnie głoszonych hasel wzajemnego dopomagania sobie, jedności i równości.

W 1975 roku na pomoc tej Stany Zjednoczone wyasygnowały \$5,940,000,000, ZSRR — \$1,264,000,000, Chiny \$272,000,000, państwa Bloku Wschodniego łącznie \$131,000,000. Inaczej mówiąc, Stany Zjednoczone przeznaczyły na ten cel o \$4,273,000,000 więcej, aniżeli wszystkie one razem.

Trzeba tu jeszcze zaznaczyć, iż ZSRR każdą swą pomoc tego rodzaju uwarunkowuje z reguły różnymi zastrzeżeniami, które zapobiegają mu osiągnięcie własnych korzyści. Przede wszystkim o charakterze politycznym, zapewniającym mu uzyskiwanie w danym kraju własnych wpływów, niejednokrotnie oddając go po prostu w orbitę rządów Moskwy.

Poza tym wiele z tych aktów pomocy sowieckiej okrytych jest mgłą głębokiej tajemnicy. Nic obecnie nie jest wiadome, jak przedstawia się ona ze strony ZSRR w odniesieniu do Kuby i Północnego Wietnamu. Nie ulega wątpliwości, iż musi ona być poważna, jasne jest bowiem, iż oba te kraje stanęłyby bez niej w szybkim czasie w obliczu nie lada jakich trudności ekonomicznych.

Innym zobrazowaniem tej pomocy jest następujące zestawienie: Stany Zjednoczone przeznaczyły na nią w ubiegłym roku 3 proc. swego dochodu narodowego, ZSRR zaledwie 0,03 proc.

Kraje „trzeciego świata” coraz natrętniej domagają się od państw rozwiniętych gospodarczo pomocy. Ostro krytykują one jej niedostateczność i w coraz szerszym zakresie występują przeciwko ZSRR i państwom Bloku Wschodniego, oskarżając je o bezwzględność w stawianiu warunków kredytowych.

## Kreml Kontra Sojusznicy

U.S. NEWS & WORLD REPORT. — W miarę jak wzrasta sprzeciw wobec Kremla w Europie Wschodniej, Moskwa przyniła się Jugosławii i zaklina się, że da Polsce różne ekonomiczne łaski.

W zdecydowanie niezaangażowanej Jugosławii Leonid Breżniew ścisła się z 84-letnim prezydentem Titą i zapewnia o serdeczności wobec belgradzkiej drogi do komunizmu.

Zsefowi partyjnemu w Polsce, Gierkowi, znajdującemu się pod ostrzałem narzekających konsumentów, Breżniew ofiarował wymianę handlową, by podeprzeć chwiejącą się drabinę ekonomiczną, czyli Breżniew chce stworzyć wrażenie dobrego wuja.

Ale niech to nas nie zachęca do wyciągania pochopnych wniosków — ostrzegają obserwatorzy Kremla. To prawda, Jugosłowianie dowiedzieli się, że nie muszą bać się Moskwy ani teraz, ani po śmierci Tity. Podczas spotkania Breżniew wyśmiał obraz Rosji jako krwiożerczego wilka, gotowego pożreć jugosłowiańskiego Czerwonego Kapturka. Wyszydlił plotki o agresji i zapowiedział, że Kreml nie będzie przeszkadzał Jugosławii iść jej własną drogą. Ale Jugosłowianie pamiętają także, jak serdecznie ścisnął Breżniew

uszkodzonych i w jakim stopniu. Straty poniesione przez lotnictwo Ugandy w czasie tego śmiałego wypadu komandosów izraelskich musiały być znaczne, skoro Moskwa wydelegowała sporą grupę monterów i techników. Rząd sowiecki obiecał solennie Idi Aminowi, że zastąpi zniszczone maszyny nowymi, a uszkodzone zostaną naprawione na miejscu.

Wygląda na to, że rosyjscy mechanicy będą mieli w Entebbe dość pełne roboty.

## Rosyjscy Monterzy

W pierwszym jednak rzędzie przypominają zalecenie ze strony Organizacji Narodów Zjednoczonych mówiące, by kraje rozwinięte gospodarczo przeznaczały na pomoc dla nich co najmniej 0,7% swego dochodu narodowego.

ZSRR twierdzi, iż jedynie tylko jego forma udzielania pomocy jest słuszną i racjonalną. Polega ona na budowaniu w krajach zacofanych zakładów przemysłowych jak np. huty stalowe czy też siłownie elektryczne, ponieważ tylko w ten sposób kraje te uzyskują podstawę do rozwijania się gospodarczo. Nie ulega jednak wątpliwości, iż twierdzą politycy zachodni, iż w pierwszym rzędzie chodzi tu o Moskwie o reklamowanie się, o wykazanie całemu światu jak troszczy się ona o biedne, zacofane kraje. Najlepszym tego przykładem była budowa przez nią zapory Aswan na Nilu, sieci kanałów w Afganistanie, stalowni itp. Propaganda sowiecka trąbiła o tym na cały świat, odpowiadając następnie wykorzystując na własny użytek wywołany efekt.

Równocześnie Moskwa niezwykle jest wymagająca i nieustępliwa w odniesieniu do tych państw, którym dopomaga. Wszystkie terminy płatności, oprocentowań, należności za dostawy itp., przestrzegane są przez nią bezwzględnie. W wielu przypadkach to rzekome dobrodziejstwo wychodzi — jak się to mówi — bokiem tym, którym je okazano. Przykładem mogą tu być Indie, które obecnie są zmuszone płacić ZSRR więcej aniżeli od niego otrzymały pomocy, ponieważ została ona niezwykle wysoko oprocentowana i termin spłat jest stosunkowo krótki, wynosząc zaledwie od 10 do 12 lat. Moskwa nie udziela żadnej bezzwrotnej pomocy.

W przeciwnieństwie do ZSRR Stany Zjednoczone udzielały pomocy w formie pożyczek na bardzo długie okresy, sięgające 30 lat, stosując różne ulgi, jak np. zamrożenie wpłat na kapitał, dając niskie oprocentowanie, wynoszące 2.8%. Nie mówiąc już o tym, iż w 1975 r. przeszło jedna trzecia udzielonej pomocy przez nie niedorozwiniętym państwom nie była pożyczkami, ale po prostu aktem darowizny. Poza tym też nie jest ona uwarunkowywana takimi czy innymi zastrzeżeniami o charakterze politycznym, jak sowiecka.

Z tego krótkiego zestawienia łatwo zorientować się, czym te dwie pomoce i w jakim stopniu się od siebie różnią. (r)

Wysokie Zarobki  
Przywódców Unii

Kierowanie krajowym związkiem zawodowym obfituje w problemy i kłopoty, ale wysokie pensje pobierane przez przywódców wykazują, że są oni dobrze wynagradzani za swoją pracę.

Korespondent „U.S. News & World Report” podaje nieznane szerokości ogółowi, szczegółowo o pensjach unijnych, które na pewno zainteresują naszych Czytelników.

W 1975 roku pięciu prezesów związków zawodowych otrzymało ponad \$100,000 (każdy) rocznie, licząc pensje i różne dodatki. W trzech poprzednich latach, tylko dwaj przekroczyli takie sumy. W tym samym, 1975 roku, 14 prezesów unii pobierało po \$80,000 i więcej ze swych organizacji, dwa razy tyle co w 1972 roku.

W tabelce załączonej do artykułu, korespondent podaje pensje 25 najwyższych opłacanych prezesów unii, według informacji zawartych w raporcie finansowym, otrzymanym przez Departament Pracy. Najwyższą pensję w ub. roku otrzymał Frank E. Fitzsimmons, prezes Związku Szoferów (Teamsters). Roczna jego pensja, uchwalona w 1971 r., na \$125,000, została zwiększona o 25% w czerwcu br., na konwencji delegatów Unii. Wynika z tego, że Fitzsimmons będzie pobierał \$156,250 rocznie.

Międzynarodowy Związek Pracowników Hotel i Restauracji (Hotel & Restaurant Employees and Bartenders) był jeszcze bardziej hojny wobec swego prezesa, Edwarda T. Hanley, gdyż podwoił mu pensję z \$50,000 do \$100,000. W dodatku do otrzymywanej poprzednio pensji, do kwietnia 1975 roku otrzymał on \$36,450 rocznie, czyli \$100 dziennie oraz \$52,102 na nieprzewidziane wydatki. Ogółem \$138,552. Na koncie wydatków Hanley wymienia się, że \$41,682 wydał on na przyjęcia, obiady i inne imprezy w związku ze sprawami unii. Nie wchodzi w to wydatki na podróże samolotami. W finansowym sprawozdaniu unii figurują osobne wydatki, na sumę \$638,207 — koszt wynajęcia i utrzymania dwóch prywatnych samolotów, do użytku Hanley i innych czołowych urzędników.

Trzecim najwyższym wynagradzanym jest James T. Housewright, prezes Międzynarodowego Stow. Kierków Detalicznych (Retail Clerks International Union). W 1975 roku otrzymał pensję \$105,000. W poprzednich trzech latach zarabiał \$80,000. Informacje dotyczące pensji przywódców unijnych, prowadzą do następujących konkluzji: im większy jest dany związek zawodowy, tym większa będzie pensja jego prezesa. W tym wypadku związki zawodowe można porównać do wielkich przedsiębiorstw. Czołowy urzędnik Unii Szoferów otrzymuje znacznie wyższe uposażenie niż jakikolwiek przywódca innego związku i ten stan rzeczy trwa od co najmniej 15 lat.

Są również wyjątki, pisze korespondent „U.S. News & World Report”.

Jesse Calhoun, prezes Marine Engineers Beneficial Association, posiadającego tylko 10,000 członków, otrzymał w 1975 r. \$71,000 pensji, plus \$45,458 na wydatki, głównie na pokrycie kosztów przeprowadzki z Long Island do Washington, D.C. Natomiast Leonard Woodcock, prezes Związku Pracowników Przemysłu Samochodowego (United Auto Workers), unii zrzeszającej 1.3 mln członków, pobrał w tym samym okresie tylko \$46,432 pensji, znajdując się na 25 miejscu wśród najwyższych uposażonych przywódców unijnych.

Im więcej pieniędzy zarabiają członkowie unii, tym większą pensję pobiera prezes, jak wykazuje przykład Calhoun'a. Jego pensja, \$71,000 rocznie, jest wysoka według standardów unijnych, ale trzeba brać pod uwagę, że członkowie jego unii, pracujący na statkach są najwyższymi zarabiającymi pracownikami unijnymi w skali światowej.

W tym samym okresie, w 1975 roku, George O. Fecteau, prezes United Shoe Workers, otrzymał \$17,000 pensji. Był to ciężki okres dla pracowników zatrudnionych przy wyrobie obuwia. Pensja prezesa Tabacco Workers, Związku Pracowników Przemysłu Tytoniowego wynosiła w tym okresie \$21,000.

Prawie żaden związek zawodowy nie ogranicza pensji w stosunku do zarobków pracowników. Jednym z nielicznych wyjątków jest United Electrical Workers (Związek Elektromechaników), zgodnie z regulaminem, którego prezes, Albert J.

Fitzgerald, nie może dostawać większej pensji niż najwyższe opłacany urzędnik unii, zrzeszającej 165,000 pracowników. W 1975 roku pensja Fitzgeralda wynosiła \$15,763. Newspaper Guild (Zw. Dziennikarzy) płaci swemu prezesowi, Charles A. Perlik, Jr., 2.16 razy tyle, ile zarabia najbardziej wykwalifikowany reporter. W 1975 roku pensja Perlika — \$30,000 — była niższa od pensji niektórych niewybieranych członków związku.

## Automatyczne podwyżki

W celu uniknięcia kłopotów, jakie mogłyby zaistnieć przy zwiększaniu pensji przywódców unii na każdej konwencji, niektóre unie przynajmniej automatycznie podwyżki, przesyłając, jak i czołowym urzędnikom. Ten system stosuje United Electrical Workers i Newspaper Guild. Do konstytucji Unii Górników (United Mine Workers) wprowadzono w 1973 roku poprawkę, ustalając pensję prezesa na \$35,000 i podwyżki w przyszłości, równoznaczne procentowo z podwyżkami, jakie otrzymują pracujący górnicy. W 1975 roku pensja prezesa UMW, Arnolda Millera wynosiła \$45,309.

W innych wypadkach pensje prezesa ustala zarząd unii, jak np. Marine Engineers i Air Line Pilots. Delgaci na konwencje International Brotherhood of Fireman and Oilers w 1971 roku ustalili pensję prezesa w wysokości \$40,000, uprawniając jednocześnie zarząd do podwyżek, jeżeli będzie tego wymagała sytuacja gospodarcza.

Debata nad podwyżką dla prezesa, w większości wypadków, nie wywołują nieporozumień. Na konferencji Unii Szoferów tylko dwaj, spośród 900 delegatów, głosowali przeciw podwyżce pensji Fitzsimmonsa o \$31,250. Jeden delegat chciał głosować za 50% podwyżką, inny natomiast powiedział, że „Fitzsimmons wart każdego centa, jaki dostaje”. Pomimo takiego pokójowego i raczej przychylnego załatwiania spraw podwyżek dla prezesów unii, przed ostateczną decyzją, rozpoczynając się różne manewry na zebraniach przedkonwencyjnych, opracowuje się rezolucje.

Przywódcy unii pisze korespondent „U.S. News & World Report”, są sprytnymi politykami i chcą, by członkowie posądzali ich o chciwość czy zachłanność.

Jeżeli mogą sobie na to pozwolić, mówią że właściwie nie potrzebują podwyżki. Jest to jednak „chwyt”, gdyż takie oświadczenia przeważnie są pomijane i zanim mówca wypowie ostatnie słowo, podwyżka jest przyznana. Zmarły przed laty George M. Harrison, prezes Brotherhood of Railway Clerks, był jednym przywódcą unii, który nie chciał dużej podwyżki, uchwalonej dla niego w głosowaniu. W kilka lat później podwyżkę, na jego żądanie, unieważniono. W ciągu tych lat, gdy ją otrzymywał, składał na osobnym koncie i później zwrócił unii pieniądze. Był to jedyny wypadek w historii związków zawodowych i nigdy więcej się nie powtórzył. K.Cz.

## Mądra Rada

Nie wymienieni przez „U.S. News and World Report” przyjaciele Prezydenta-elekta Jimmy'ego Cartera radzą mu, by odkladał spotkanie z Breżniewem jak najdłużej, a swą działalność na terenie międzynarodowym rozpoczął od konferencji z szefami rządów państw zaprzyjaźnionych. Byłby to dla Kremla znak, że stosunki z Rosją Sowiecką nie dominują nad polityką Stanów Zjednoczonych, odsuwając wszystko na dalszy plan.

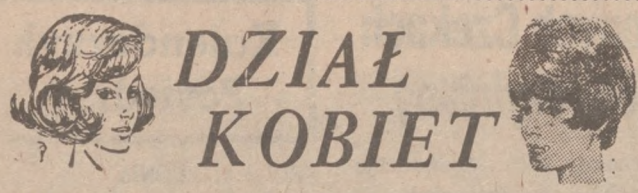
Spotkanie z Breżniewem powinno znaleźć się na 8-ym lub 10-ym miejscu po konferencjach z szefami innych rządów i wzmacnieniu sojuszu, którym Stany Zjednoczone przywodzią. Są to mądre rady.

Wzrastają Koszty  
Opieki Medycznej

Badania przeprowadzone przez rząd wykazują stały wzrost kosztów opieki lekarskiej. W 1980 r. Amerykanie zapłacą za opiekę lekarską \$223 biliony, o 83 biliony więcej niż w tym roku, jeżeli nie zostanie wprowadzone ubezpieczenie państwowe. Obydwe główne partie są za jakąś formą państwowego ubezpieczenia szpitalnego.

W rzeczywistości prywatne szpitale i lekarze już „żyją” w dużym stopniu z funduszy państwowych, ale bez dostatecznej kontroli. W Nowym Yorku podatnicy płacą 60 procent opieki szpitalnej i lekarskiej mieszkańców miasta.





## DZIAŁ KOBIET



Sztuczna biżuteria, jak naszyjnik i bransoletki na zdjęciu, jest efektownym i stosunkowo niedrogim prezentem gwiazdkowym.

## Potrawy Wigilijne Postne

1 karp (do 2 funtów), włoszczyzna z cebulą, kilka ziarn pieprzu, sól, na sos: 2 szklanki wywaru, 2 łyżki maki, 1,5 łyżki tłuszczu, karmel z łyżeczki upalonego cukru, sok z cytryny, sól, ewentualnie trochę rodzynek i migdałów.

Karpia starannie oczyścić, podzielić na porcje, włożyć do wrzącego wywaru z włoszczyzny z cebulą i pieprzem, gotować na bardzo słabym ogniu pod przykryciem 17 — 20 minut. Następnie przyrządzić sos: białą zasmażkę z maki i tłuszczu rozprowadzić wywarem z ryby, mieszać — zagotować, doprowadzić do smaku solą, sokiem z cytryny, odrobiną cukru i wlać trochę karmelu (łyżeczkę cukru skropić odrobiną wody i na patelni zrumienić na brąz, od razu rozprowadzić niewielką ilością gorącej wody, zagotować, by dobrze karmel się rozpuścił). Do sosu — jeśli lubimy — włożyć trochę rodzynek i migdałów, obranych ze skórki i pokrajanych w paseczki. Mały kawałek piernika namoczony i rotarty przez sito do sosu, bardzo podnosi jego smak. Chwilę razem gotować.

### Ryba w galarecie

2 funty karpia lub szczupaka, 2 cebule, 1 pietruszka, kawałek selera, pół małej marchwi, sól, cukier i pieprz.

Rybę oczyścić z łuski, wypatroszyć, odciąć płetwy, głowę, pokroić na kawałki porcje. Warzywa obrać, pokroić w cienkie talarki. Pokrojone warzywa ułożyć warstwą w płaskim garnku, na warzywach ułożyć porcję ryby. Wlać wodę zimną w takiej ilości, aby ryba była w połowie przykryta, dodać sól i cukier do smaku, przykryć i na bardzo wolnym ogniu gotować około 25 — 30 minut.

Wyjąć następnie delikatnie rybę i ostudzić. Do wywaru włożyć głowę i gotować wszystko jeszcze około 40 minut. Przecedzić wywar przez sito, doprawić do smaku cytryną, odrobiną cukru jeśli trzeba i zalać rybę ułożoną na półmisku i przybraną dekoracyjnie marchewką, jajkiem i cytryną.

Podawać na drugi dzień. Galaretkę stwardnieje sama, bez dodawania żelatyny i będzie miała delikatny, wyśmienity smak.

### Śledzie zawijane w oliwie

4 wymoczone śledzie, 2 łyżki musztardy, 1 cebula, szklanka oliwy, kilka ziarn pieprzu, listek laurowy, sok z cytryny.

Wymoczone śledzie oczyścić, zdjąć skórę, wyjąć ości. Każdą połówkę skropić sokiem z cytryny, posmarować cienko usiekaną cebulą zwinąć, spiąć patyczkiem. Ułożyć w słoju, zalać olejem, kładąc ziarna pieprzu i listek laurowy. Przechowywać w chłodnym miejscu.

### Zupa rybna

¾ funta ryby, cebula, po kawałku pietruszki, selera, marchwi, około 6 szklanek wody, pół szklanki śmietany, 2 łyżeczki maki, sól, kilka ziarn pieprzu, ziela angielskiego, i liść bobkowy.

Do zimnej wody włożyć oczyszczoną rybę, głowy z ryb użytych do innych potraw. Po zagotowaniu włożyć do zupy obraną włoszczyznę, przyprawy i gotować razem około 40 minut. Odcedzić wywar, obrać mięso od ości, rozdrobnić. Śmietanę roznieść z mąką, zupę podprawić, zagotować. Dodać przyprawy do smaku. Zupę podawać z lanym ciastem.

## Smaczne Ciasta Świąteczne

### Makownik łatwy do wykonania

Przepis na dwa makowniki (struclę z makiem): półtora funta maki, ½ funta cukru, ½ funta masła, większa kostka drożdży, szczypta soli, skórka z cytryny, 1 filiżanka mleka.

Do przelżenia ¾ funta mielonego maku, ½ funta cukru, 2 łyżki miodu, ¼ funta rodzynek, dwa żółtka z jaj, paczka cukru waniliowego, drobno pokrajana skórka pomarańczowa.

Sposób wykonania: przesianą mąkę wysypać do miski. Drożdże rozprowadzić letnim mlekiem, dodać do maki wraz z jajkami, cukrem, solą, skórką cytrynową i margaryną. Wyrabiać ciasto dodając w razie potrzeby nieco mleka. Ciasto powinno być dość gęste. Pod koniec wyrabiania nakryć ściereczką i pozostawić do wyrośnięcia.

W tym czasie przygotować mąkę, żółtka ubić z cukrem na

### Mini-Parasolki

Największa w Polsce fabryka parasolek w Łodzi rozpoczęła produkcję składanych mini-parasolek typu japońskiego.

Dzięki zastosowaniu odmiennej techniki składania, parasolki te są krótsze od najmniejszych, znajdujących się obecnie w sprzedaży NRD-owskich, a także znacznie lżejsze.

Mieszczą się z łatwością w każdej torebce damskiej.

## Spodziewany Wzrost w Sprzedaży Aut Nie Zrealizował Się

Sprzedaż nowych samochodów odbiega daleko od wszelkich przewidywań i przemysł samochodowy zaczyna przejawiać zaniepokojenie.

Przepowiedzi rekordowych sprzedaży w roku 1977 nie budzą optymizmu i niektóre zakłady przerywają działalność po krótkim okresie prosperity z początkiem bieżącego roku.

Spodziewany wzrost w sprzedaży który miał mieć miejsce z wprowadzeniem modeli na rok 1977 nie zrealizował się i niektórzy producenci samochodów już teraz obniżają swoje ceny.

Niepokojąca sytuacja dotyczy nie tylko przemysłu samochodowego, ale całej gospodarki Stanów Zjednoczonych, na którą popyt na samochody ma duży wpływ.

Sprzedawcy samochodów oferują szereg wyjaśnień mających odpowiedzieć na pytanie co spowodowało nagły kryzys w sprzedaży aut:

- Miesięczny strajk przeciwko firmie Ford Motor Company, który rozpoczął się we wrześniu.
- Potencjalni klienci czekają z zakupem aż po zbliżających się świątach lub dopóki nie zobaczą jaki kierunek obejmie Administracja Cartera.
- Krajowej produkcji samochody małowartościowe nadal nie cieszą się zaufaniem konsumentów.
- Producenci nie są w stanie dostarczyć wystarczająco tej marki samochodów, na które jest popyt.

Samochody importowane również spotkały się z różną reakcją. Sprzedaż samochodów zagranicznych spadła o 9 procent w pierwszych dziesięciu miesiącach w porównaniu z rokiem ubiegłym. Teraz kiedy samochody produkcji krajowej przeżywają kryzys, sprzedaż modeli zagranicznych znów podskoczyła i w październiku 20 procent wszystkich samochodów sprzedanych na terenie Stanów Zjednoczonych stanowiły modele zagraniczne.

Toyota, ciesząca się największą popularnością wśród samochodów

importowanych, zanotowała 19 procentowy wzrost w sprzedaży na przestrzeni bieżącego roku. Sprzedaż zajmującego drugie miejsce Datsuma podskoczyła o trzy procenty podczas gdy 36 procentowy wzrost w sprzedaży wywindował Hondę na trzecie miejsce przed Volkswagensem, kiedyś tradycyjnie przodującym w sprzedaży samochodów zagranicznych. Jednak wiele innych importowanych modeli zanotowało spadek w sprzedaży.

## Rekordowe Zimno

Kansas City, Mo. (UPI) — Nienotowane zimno w stanach wschodnich tej jesieni, zadziwia meteorologów. Chłody te pobili ustalone od przeszło sto lat rekordy, jak podaje Federalne Biuro Pogody, a w niektórych wypadkach nawet o tysiąc lat.

W Pittsburghu, jak wykazały rekordy, miesiące lipiec, sierpień, październik i listopad były najzimniejszymi miesiącami od roku 1875.

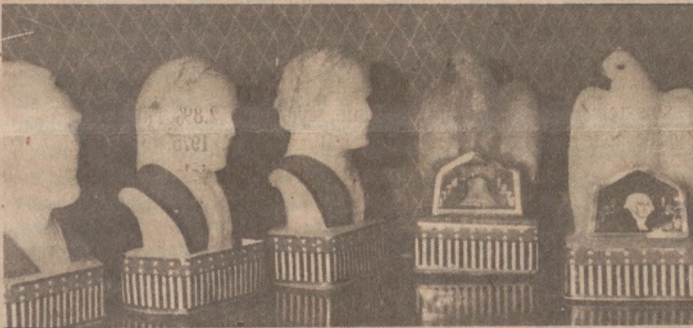
W stanie Rhode Island, gdzie normalnie można liczyć na 893 zimnych dni w roku, w tym roku liczba zimnych dni może osiągnąć 1,248. W stanie Teksas, gdzie normalnie można liczyć na 209 chłodnych dni od 1-go lipca do 21-go listopada, zanotowano już 482 bardzo chłodnych dni w tym roku. Podobnie przedstawia się i sprawa ze stanem Missouri, gdzie dotychczas zanotowano już 1,034 chłodnych dni, czyli najwyższej od 294 lat liczby.

## Jabłko Zdradziło

Southport, Anglia. (UPI) — Nadgrzyźne jabłko pozostawione na miejscu zbrodni umożliwiło aresztowanie 18-letniego Karla Johna, który podpalił miejskie biura wodociągów, powodując straty oceniane na \$44,800.

Zgryz zębów aresztowanego dołącznie odpowiada śladom pozostawionym na jabłku.

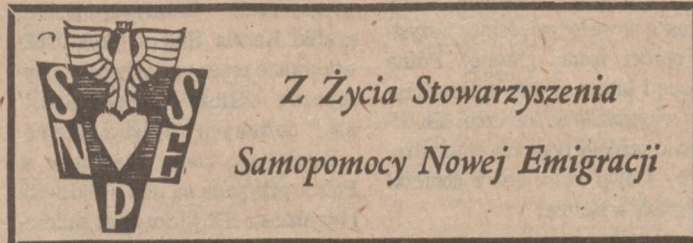
## Przedsiębiorczy Rodak



P. Józef Faustmann, który wraz z rodziną przybył cztery lata z Polski i osiedlił się na stałe w Chicago, chcąc przyłożyć się ze swej strony do oświetlenia Dwusetnej rocznicy Stanów Zjednoczonych — wykonał w lukrze popiersie trzech prezydentów U.S. Figurki te zamierza puścić w sprzedaż w najbliższym czasie.

P. Faustmann wykonał z dużą dozą artysty popiersia prezydentów:

J. Washingtona, T. Jeffersona i A. Lincoln; nadto figurkę orla — godła Stanów Zjednoczonych. Popiersia i Orła p. Faustmann wysłał w darze prezydentowi Ford, gubernatorowi Illinois Dan Walkerowi, mayorowi Chicago R. Daley i gen. sekretarzowi Narodów Zjednoczonych k. Waldheimowi, od których otrzymał specjalne podziękowania za pomysłowość i wykonanie. P. Faustmann należy i śpiewa w Chórze Filomeni.



## Z Życia Stowarzyszenia Samopomocy Nowej Emigracji

### Nasze Gratulacje

Niedawno pp. Jan i Stanisława Olender obchodzili srebrny jubileusz szczęśliwego pożycia małżeńskiego. Ponieważ p. Jan jest długoletnim członkiem Stowarzyszenia Samopomocy, zatem miło nam jest tą drogą złożyć Szanownym Jubilatom nasze najserdeczniejsze życzenia. Pragniemy przy tym nadmienić, że pp. Olender szczęśliwie dochowali się trojga pociech — Teresa, Konrad i Krystyna — które znakomicie się uczą. Toteż pp. Olender składamy nasze gorące gratulacje, a całej Ich Rodzinie życzymy obfitych łask Bożych.

### Zebrań Zarządu

W najbliższą sobotę, dnia 11 b.m., o godz. 7-jej wiecz., odbędzie się miesięczne zebranie Zarządu. Ze względu na zbliżające się święta Bożego Narodzenia zebranie to odbędzie się o tydzień wcześniej, niż zwykle. Ponieważ m. inn. przedmiotem obrad będą sprawy powierzone Zarządowi do wykonania przez Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie, zatem wszyscy członkowie proszeni są o udział i punktualne przybycie.

### Dzień Polski w Muzeum

W Muzeum Wiedzy i Przemysłu od dwóch tygodni odbywa się program, związany ze zbliżającymi się świętami Bożego Narodzenia. Częścią tego programu jest malownicza wystawa choinek wielu narodowości. Oczywiście wśród nich blizszy

również i polskie drzewko, udekorowane ozdobami wykonanymi w Stowarzyszeniu Samopomocy. A Dzień Polski, w którym odbywać się będzie pokaz polskich zwyczajów bożonarodzeniowych, odbędzie się w niedzielę, 12-go grudnia. Toteż w tym dniu jak najwięcej Polaków powinno odwiedzić Muzeum Wiedzy i Przemysłu, tymbardziej, że wstęp jest wolny.

W przyszłym tygodniu podamy listę osób, które ubierały wspomnianą polską choinkę w Muzeum.

### Zabawa Sylwestrowa

Jak już uprzednio donosiliśmy, Stowarzyszenie Samopomocy i w tym roku urządziła swą Zabawę Sylwestrową. Tak jak i w latach ubiegłych, odbędzie się ona w odnowionej i pięknej sali naszego domu przy 1514 Milwaukee Ave. Będą atrakcje sylwestrowe, a zwłaszcza doskonała orkiestra W. Janczewskiego. Donacja \$8.00.

Rezerwacje można już załatwiać, telefonując w ciągu dnia 252-7645, zaś w soboty w lokalu Stowarzyszenia Samopomocy w godz. między 5-łą a 8-mą wiecz. — Tel. 489-2250.

Równocześnie pozwalamy sobie przypomnieć, że nasze Zabawy Sylwestrowe nie tylko zawsze znakomicie się udawały, ale corocznie cieszyły się ogromną frekwencją. Zatem zapraszamy wszystkich, którzy pragnęliby naprawde wesoło powitać zbliżający się Nowy Rok.

J. Z.

## Studencka Polonia

Na University of Illinois Chicago Circle Campus trwa już od dnia dzisiejszego przerwa kwartałna, która zakończy się w dniu 2 stycznia 1977 r. "Studencka Polonia" nie ukazuje się więc przez następne cztery tygodnie.

Koleżankom i Kolegom, Gronu Proforskiemu, Czytelnikom i Przyjaciółom życzymy zdrowych i wesołych świąt, spędzonych w duchu polskim, z myślą o przyszłości Polonii na Ziemi Washingtona, z pamięcią o wartościach, które powinniśmy przechować w stanie niekniętych i nieskażonych, aby je przekazać następnym pokoleniom.

Od czasu do czasu przekazujemy Czytelnikom wiadomości o pracy innych środowisk polonijnych. Wskazywaliśmy już na ambitne plany i celowe poczynania Polonii w Nowym Yorku. I oto znów w "Nowym Dzienniku" czytamy o zebraniu zarządu i delegatów Centrali Polskich Szkół Dokształcających w Ameryce. Wśród zebranych byli obecni delegaci Centrali na ostatniej Konwencji Kongresu Polonii Amerykańskiej w osobach: B. Wojewódka, J. Mierzwa, J. Woźniak, którzy "wyrazili niepokój o przyszły los polskiego szkolnictwa dokształcającego, gdyż na wspomnianej konwencji KPA ujawniła się tendencja do propagowania polskiej kultury w języku angielskim — przede wszystkim."

Centrala P.S.D. — czytamy w dalszym ciągu artykułu — pełni w pewnym sensie funkcję polonijnego kuratorium szkolnego na Wschodzie, skupia liczne grono pedagogów i poważnej klasy działaczy oświatowych, którzy są przekonani o równoległej ważności języka angielskiego i polskiego, a koncepcja "budowy dachu bez fundamentów" tj. szerzenie polskiej kultury tylko za pomocą języka angielskiego zmierza do oderwania Polonii od dóbr duchowych Polski, do utraty łączności językowej i utrudnień w bezpośrednim korzystaniu z naszej literatury, dzieł naukowych, sztuki itp. Zwrócono uwagę na zorganizowane niedawno w New Yorku zrzeszenie polsko-amerykańskich — nauczycieli uczących języka angielskiego w szkołach podstawowych i średnich oraz na różnych kursach, które stroni od Centrali PSDA, służy jednostronnym celom, korzystając tylko z uprzywilejowanych wycieczek do Polski.

Na wspomnianym wyżej posiedzeniu zapadły uchwały:

1. Centrala PSDA zgłosi swego stałego delegata do przyszłej głównej Rady Kongresu Polonii Amerykańskiej celem obrony swych zasad ideowych na forum krajowym.

Widzimy, że mamy grupę ludzi głęboko oddanych sprawie nauczania języka, literatury i kultury polskiej i że nie jesteśmy samotni. Jak dotychczas na skutek zmian organizacyjnych w Kongresie, stanowisko przewodniczącego tego komitetu (na Konwencji była nim A. Rychnińska) jest nieobsadzone. Były przewodniczący zrezygnował, a przewodnicząca z Konwencji nie została oficjalnie mianowana na powstały w ten sposób wakanis. A czas płynie...

Stan rzeczy na terenie nowojorskim jest pod wielu względami podobny do sytuacji w Chicago. Nasuwa to refleksje, że Komitet do spraw Nauczania Języka Polskiego przy zarządzie centralnym powinien jak najprędzej zacząć systematyczną pracę.

Również z "Nowego Dziennika" (dn. 12 listopada br.) dowiadujemy się o tym, że Polonia nowojorska stara się o otwarcie college'u w polsko-angielskim językiem wykładowym, z pełnymi prawami amerykańskich wyższych uczelni. Będzie to coś w rodzaju "bilingual education" ale na poziomie wyższym. Cenna to inicjatywa i warta poparcia. Podobno otwarcie college'u przewidziane jest na styczeń 1977 r.

Na zebraniu informacyjnym w sprawie możliwości studiów i warunków przyjęcia do wymienionego kolegium było obecnych 110 kandydatów. Koordynatorem powyższej akcji jest prof. St. Wiktor z Mercy College w Debbs Ferry i Centrum Polsko-Słowiańskiego, które patroluje tej sprawie.

A u nas? — U nas trudno jest utrzymać klasy języka polskiego w kilku nielicznych kolegiach, które mają w swoim programie. Ciekawe — prawda? Podobno Chicago jest największym ośrodkiem polonijnym poza Warszawą. No cóż, pewnie warszawiacy mówią teraz po angielsku, więc po co uczyć się polskiego?

W ostatnich dniach dowiedzieliśmy się o utworzeniu jeszcze jedno-

go Klubu Polskiego na terenie High Schoo. Tym razem jest to klub zorganizowany przez uczennice i uczniów Morton East High Schoo w Ciero.

Nie mamy jeszcze dokładnych informacji dotyczących klubu, wiemy, że bardzo pomocne w utworzeniu go były: Jola Czarniecka, działaczka Harcerstwa Polskiego i Ewa Chudzik — absolwentka Szkoły im. H. Sienkiewicza, obecnie uczennica gimnazjum przy Szkole Pułaskiego, znana recytatorka (ostatnio debiutowała z powodzeniem jako aktorka w sztuce Ref-Rena "Grzesznik") i również działaczka Harcerstwa Polskiego. Ewa jest córką Państwa Antoniego i Teresy Chudzik, działacza w Stowarzyszeniu Lotników Polskich i Komitecie Rodzicielskim Polskich Szkół Sobotnich.

Nowemu Klubowi życzymy dużo powodzenia w pracy, jak najwięcej członków i chętnie będziemy służyć pomocą jeśli tylko jej będzie potrzebować.

Szczęść Boże!

• • •

Cłonkowie Polsko-Amerykańskiego Klubu Kulturalnego w Westchester przystąpili do wykonania bardzo ciekawego i bez wątpienia pożytecznego przedsięwzięcia. Będą oni mianowicie sporządzać spis wszystkich osób i rodzin pochodzenia polskiego zamieszkających na południowo-zachodnich przedmieściach Chicago. Po skompletowaniu tej listy będzie się rozsyłać odpowiednie komunikaty do tych osób w nadziei, że tą drogą uda się uaktywnić szersze rzesze "Polonusów."

Oby ten odważny plan się powiódł! Byłby to przykład dla innych i krok na drodze związania ludzi pogubionych, może czekających na wezwanie i zdolnych na nie odpowiedzieć.

Ten sam Klub, w dniu 12 grudnia br. urządził swą doroczną, tradycyjną polską Wigilię. W planach jest Wspólny wyjazd do Muzeum Wiedzy i Przemysłu, aby uczestniczyć w "Dniu Polskim," obejrzeć pięknie udekorowane choinki, popatrzeć na przedstawienie ilustrujące polskie zwyczaje związane z tym świętem a wykonane przez polskich Harcerzy.

Po pobytku w Muzeum wszyscy wrócą autobusami do Western Springs, gdzie czekać ich będzie wieczna Wigilijna. Uczniowie kursu języka polskiego przy Triton College przygotowują króciutki program informacyjny.

Mamy nadzieję, że Członkowie Klubu i ich goście mile spędzą niedzielne popołudnie.

• • •

Kol. Jan Jabłoński, blisko związany ze Związkiem Narodowym Polskim, obecnie także uczestnik polskiego Studium Magisterskiego w Departamencie Sławistycznym UICC pełni od początku bieżącego roku akademickiego obowiązki referenta bibliotecznego ("Library Assistant"). Po raz pierwszy w historii Departamentu to stanowisko przypadło studentowi polskiego pochodzenia.

• • •

Prof. Tymon Terlecki, opiekun polskiego programu studenckiego "Żak" odbył w towarzystwie redaktorki "Studenckiej Polonii" Anny Rychnińskiej rozmowę z p. John'em D. Wennstrom, kierownikiem radiostacji UICC. Przedmiotem rozmowy była przyszłość programu, który zdołał w ciągu roku rozwinąć się i okrzepnąć. Od stycznia 1977 r. odpowiedzialność za jego stronę literacką po kol. Czesławie Kolak, która ze względów osobistych musiała się wycofać — obejmie kol. Rychnińska. Kierownictwo techniczne pozostaje bez zmiany w doświadczonych rękach naszej "młodej seniorki" radiowej kol. Barbary Szajer.

• • •

Do następnego roku!

Anna Rychnińska

## Skonfiskowano Banknoty

Newark, N.J. (UPI) — Policja aresztowała sześciu męzczyzn, wśród których znajduje się dwóch policjantów, oraz skonfiskowała sfałszowane banknoty na sumę około pięciu milionów dolarów, które miały być pущzone w ruch w okresie świątecznym.

Policja dokonała najazdu w nocy na firmę drukarską, w której wyrabiano te sfałszowane banknoty w Carlstadt, N.J. Wśród aresztowanych znajdują się — Andrew Belotti, lat 28, policjant nowojorski, Joseph Cioppi, lat 53, detektyw z Union City, John Provitera, lat 42, z Little Ferry, jego brat, Henryk, lat 47, Joseph Evans, lat 53, z Garfield i Lynn Ferrarim, lat 25, z West Milford, N.J.

## Amy Carter Pójdzie do Szkoły Publicznej



Plains, Ga. (ND). Dziewięcioletnia córka prezydenta-elekta Jimmy Cartera, Amy, będzie uczęszczała do zintegrowanej szkoły publicznej w Waszyngtonie. Pani Rosalynn Carter zapisała Amy do 4 klasy szkoły im. Thaddeusa Stevensa, znajdującej się w pobliżu Białego Domu. Zacznie ona naukę po 20 stycznia, to jest po zaprzysiężeniu Cartera na urząd prezydenta. Jedną trzecią uczniów uczęszczających do tej szkoły stanowią Murzyni. Amy będzie pierwszym od czasu Theodora Roosevelta dzieckiem prezydenta, uczącym się w szkole publicznej.

## Libia i Fiat

Turyn (UPI). Giovanni Angeli, prezes rady nadzorczej zakładów samochodowych Fiat, podał wiadomość, że Libia "bez jakiegokolwiek koncesji natury politycznej" zakupiła 10 procent akcji Fiata na sumę 450 milionów dolarów. Angeli powiedział, że Fiat nie sprzedał "części swego majątku", ale zdobył "zastrzyk nowego kapitału".

## POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO NADAWANE CODZIENNIE

### WIADOMOŚCI Z POLSKI I O POLSCE

Codziennie 6:00-6:30 rano  
WOPA—1490 kc  
5 DNI

Od poniedziałku do piątku  
MARIAN CZERNIECKI

### "PORANNY DZWONEK" Stacja WOPA

Codziennie  
od 6:30 do 7:00 rano  
Sobota 11-11:30 rano  
Niedziela 1:00-2:00 po poł.

MICHAŁ PRZEMYSKI  
Kierownik

### ROBERT LEWANDOWSKI

Stacja WSBC—1240 KC

Codziennie 7:00-8:30 rano  
2:00-3:00 po poł. w Niedzielę

ROBERT  
LEWANDOWSKI  
Właściciel

### GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCIŃSKIEJ

Stacja WEDC

7 dni w tygodniu  
8:30-9:30 rano

### "POLSKA W MUZYCE, PIESNI I SŁOWIE"

Stacja WOPA

Codziennie  
od 12 w poł. do 12:30 po poł.

ADAM  
GRZEGORZEWSKI  
Kierownik-Zarządca

### "KAWALKADA" WOPA

Co Wieczór od 7:30-8:30

Poniedziałki  
KAWALKADA

90 Minut od 7 Wiecz.

### "GŁOS POLONII" WOPA—1490 KC

Codziennie  
od 4:30 po poł.  
do 6 wieczorem

W Soboty  
4:00-6:00 wiecz.

Pp. Mgr. JÓZEF I SŁAWA  
MIGAŁOWIE, właściciele

### "KŁOPOTY SIEKIERKÓW"

Stacja WOPA—1490 KC

w każdy Wtorek, Środę,  
Czwartek i Piątek  
7:00-7:30 wiecz.

Kierownik  
BRONISŁAW ZIELIŃSKI

Anonserzy  
PELAGIA I BRONISŁAW  
MROZOWIE



## Rozbieżne Opinie Doradców Cartera

(Dokończenie ze str. 1-ej)

wadzenie kilkadziesiąt ulg podatkowych w sumie od \$10 do \$15 bilionów. Pod uwagę brane są także ulgi podatkowe dla przemysłu, w nadziei że przyczyni się to do zachęcenia fabrykantów do rozbudowy swych zakładów i przystąpienia do zwiększonej produkcji, zmniejszając tym procent bezrobocia. Ulgi te byłyby przyznawane fabrykom mieszczącym się w rejonach największego bezrobocia.

### Kropla Whisky Zamiast Witaminy

Londyn (UPI) — W wyniku sześciomiesięcznych doświadczeń brytyjska Rada Badań Medycznych doszła do przekonania, że wprowadzanie do organizmu duże dawki witaminy C ani na jotę nie pomagają w zwalczaniu zwykłego przeziębienia. Natomiast jeden z lekarzy, stojących na czele Rady, stwierdził że w takim przekonaniu "kropla whisky w jakim wypadku nie zaszkodzi".

"Kiedy chwytam mnie przeziębienie, biorę dwie aspiryny, gdy boli mnie głowa, wieczorem zaś wypijam trochę whisky. Taki jest mój sposób zwalczania choroby" — powiedział dr Tom Meade.

Doradcy Cartera są zdania, że zastój gospodarczy został spowodowany przez wstrzymanie się konsumentów od zakupu towarów, czy to z braku pieniędzy, czy też dla celów oszczędnościowych.

Zalecający rabat podatkowy federalny, twierdzą że wprowadzone w roku 1975 ulgi podatkowe przyczyniły się znacząco do zwalczania istniejącej recesji.

Bertram Lance, nominat Cartera na stanowisko szefa biura budżetu i administracji, który w niedzielę twierdził, że "obciążenie podatków jest niemal rzeczą pewną" po objęciu urzędowania przez Cartera, wczoraj podkreślił, że przemawiał jedynie we własnym imieniu a nie w imieniu Cartera, chociaż przyznał, że wprowadzenie ulg podatkowych stanowi jeden z zalecanych środków w zwalczaniu bezrobocia i zwiększenia produkcji.

### Pomnik Lindego

Pomnik Samuela Bogumiła Lindego odsłonięto w Toruniu. Odlane w brązie dzieło sztuki upamiętniające twórcę pierwszego sześciotomowego "Słownika języka polskiego" ustawiono na placu przed katedrą miejską. Autorem projektu jest artysta rzeźbiarz Witold Marciniak.

## Liga Arabska Zacieśnia Kontrolę

(Dokończenie ze str. 1-ej)

nie, ale ograniczeń tego rodzaju należało się spodziewać" — powiedział jeden z redaktorów.

Tymczasem sprawa najważniejsza: rozbrojenie stron walczących i konfiskata ciężkiego uzbrojenia, a mianowicie czołgów i artylerii — utknęła w impasie.

Planowana na dziś konferencja prezydenta Eliasza Sarkisa z Komitetem Kontrolnym, złożonym z przedstawicieli czterech państw arabskich, która miała być wyłącznie poświęcona problemowi rozbrojenia, została bez jakichkolwiek wyjaśnień odwołana.

Niemniej jednak radio damasceńskie potwierdziło wiadomość, że przywódca prawicy chrześcijańskiej, mułmańskiej lewicy i Palestyńczyków "zgadzili się w zasadzie" na przekazanie ciężkiego uzbrojenia, mimo że wszyscy zgłaszali także inne zastrzeżenia.

Z kół palestyńskich pochodzi wiadomość, że Yasser Arafat, przywód-

ca PLO, zgodził się na oddanie pewnej ilości dział dopiero wtedy, gdy syryjski prezydent Hafez Assad zdecydował się pozostawić Palestyńczykom część ciężkiego uzbrojenia pod warunkiem, że wycofane zostanie ono z Bejrutu i przeniesione do baz palestyńskich w pobliżu granicy izraelskiej.

W rejonie tym, w odległości zaledwie czterech mil od tej granicy, doszło wczoraj do pojedynku artylerii między formacjami lewicy, umiarkowanej w wiosce Bin Jbeil, i wojskami chrześcijańskimi, które zajmują wioskę Ain Ebel.

Zarówno przedstawiciele lewicy, jak i Palestyńczyków twierdzą, że do pojedynku tego włączyła się artyleria izraelska, która poprzez granicę wspierała działania formacji chrześcijańskich.

Natomiast na północ od portowego miasta Tripoli doszło do starcia dwóch rywalizujących ze sobą formacji palestyńskich. W starciu tym uczestniczyli członkowie pro-syryjskiej formacji Saiga i formacji Al Fatah, podlegającej bezpośrednio Arafatowi. Według pierwszych doniesień, co najmniej 25 ludzi z obu stron zostało zabitych, a ilość rannych jest nieznana.

### Nie Chcą Kissingera

Los Angeles, Calif. (UPI) — Rabin J. Schindler, prezes kongregacji żydów amerykańskich, reprezentującej 1.1 miliona członków, powiedział reporterom że prezydent-elekt Jimmy Carter, powinien zignorować propozycję sen. Abrahama Ribicoff (D-Conn.) sfinansowania z usług Kissingera jako doradcy dla spraw Bliskiego Wschodu.

Schindler twierdził że "Carter zrezygnowałby z zasadniczego elementu gdyby użył Kissingera do dalszych negocjacji na Bliskim Wschodzie". Schindler twierdził że po zasięgnięciu rady prof. Zbigniewa Brzezńskiego, jednego z bliskich doradców Cartera, uważa że plan pokoju na Bliskim Wschodzie, musi zawierać następujące punkty — pełne uznanie Izraela jako niepodległego państwa przez wszystkie zainteresowane strony; — podjęcie wszelkich środków ostrożności dla zapewnienia Izraelowi i państwu arabskiemu integralności ich granic; — ustalenie specyficznych prowizji co do Jerozolimy, wyżyn Golan, Sinai i Zachodniego Wybrzeża.

### Patricia Kuta Zdobyła Nagrodę

Patricia Kuta, sekretarka kongr. Frank Annunzio z jedenastego dystryktu chicagowskiego, zdobyła drugą nagrodę w postaci \$25 bondu oszczędnościowego, w konkursie eseji dla upamiętnienia dwusetnia Stawów Zjed. urządzonym przez Stow. Kupców z dzielnicy Harlem-Foster.

Pierwszą nagrodę w postaci stu dolarowego bondu oszczędnościowego otrzymała Mary Boggins.

Wśród zdobywców nagród za najlepiej opracowane eseje znajdowali się następujący: — Ann Hetzel, Katherine Agnarian, Roxane Ottaviano, Ted Hill, Mary Steckiewicz. Honorowe wyróżnienie przyznano — Susan Rbham, Kath Vitacco, Anna Marie Felish, Antoinette DeRango, Debbie Litrento, Laurie Maheras, Julie Rollo, Kathy Berndt, Chris Stefanowski z Norridge, Ill. Kyla Murphy.

Sponsorem konkursu był prezes Stow. Kupców Foster-Harlem Ave. Robert Majikes. Esej panny Kuta, został umieszczony przez kongr. Annunzio w "Congressional Record" z dn. 1-go października, str. E5641.

## Poinsettia Kwiatem Miesiąca Grudnia

Poinsettia, tradycyjny w Ameryce kwiat w okresie świąt Bożego Narodzenia (łacińska nazwa Euphorbia pulcherrima), będzie atrakcją dorocznego 64-ego wystawy kwiatów, od 18 grudnia do 2 stycznia, w cieplarniach Garfield i Lincoln Parków.

Kwiat ten, który niestety nie ma nazwy w języku polskim, przywiózł do Stanów z Meksyku Joel R. Poinsett (1779-1851) w początkach lat 1800-tych. Tropikalny ten kwiat pochodzi z Meksyku i Południowej Ameryki.

Poinsettii należy trzymać w pobliżu okna, od strony słonecznej, w temperaturze pomiędzy 65 a 75 stopni. Chłodniejsza temperatura powoduje żółknięcie i opadanie liści. Podczas kwitnienia trzeba stać kwiat podlewając, ale na ogół Poinsettia nie wymaga specjalnej opieki.

Kwiat można przechowywać z roku na rok. Podlewając dopóki nie opadną wszystkie liście, wówczas stopniowo zmniejszając ilość wody, aż ziemia będzie zupełnie sucha, roślinę umieścić w schowku, o temperaturze około 60 stopni.

W połowie kwietnia lub początkach maja obciążyć roślinę o 6 cali, wyjąć z doniczki i posadzić w świeżej ziemi. Wznosić podlewanie, a gdy wyrósł nowe łodygi, ścinać wszystkie oprócz jednej głównej. Późną wiosną i latem roślinę można trzymać w ogrodzie w doniczce, ale odwracać każdego tygodnia i inne strony, by łodygi zwisające z doniczki nie wrosły w ziemię.

Poza najbardziej popularnym w U.S. gatunkiem Poinsettii o kolorze czerwonym, są także rzadkie odmiany różowe i białe.

Chicagowski Zarząd Parków wybrał Poinsettii, jak każdego prawie roku, kwiatem miesiąca grudnia.

## \$600,000 w Skradzionych Czekach Wpłynęło Do Kantorów Wymiany

Jak podaje gazeta Chicago Sun-Times, czek z opieki społecznej i znaczki żywnościowe o łącznej wartości blisko \$600,000 zostały nielegalnie spieniężone za pośrednictwem dwóch kantorów wymiany w Chicago.

Jeden właściciel kantoru wymiany w przeciągu zimy wymieniał przeszło 600 skradzionych czeków wartości \$191,000 realizowanych przez osobę znaną mu jedynie z imienia "Kenny". Nigdy go nie pytał skąd otrzymuje czek.

Inny właściciel kantoru wymiany pośredniczył w spieniężeniu czeków o łącznej wartości \$250,000 i znaczków żywnościowych wartości \$150,000. W tym czasie właściciel był przedmiotem dochodzenia stanowej agencji kontrolującej działalność kantorów wymiany.

Choć między dwoma kantorami nie istniało żadne powiązanie, obydwa przypadki dotyczyły właścicieli masarni którzy otrzymywali kradzione czek i znaczki żywnościowe i skierowywali je do właścicieli kantorów wymiany w celu spieniężenia. Spiski zostały wykryte po czteromiesięcznych dochodzeniach prowadzonych przez Sun-Times i Better

Government Assn. współpracujących z Chicagowską Fundacją Porady Prawnej (Legal Assistance Foundation of Chicago).

Działalność "Kenny'ego" miała miejsce z końcem r. 1975 i początkiem r. 1976. W tym czasie wielokrotnie służył za pośrednika pomiędzy Smokehaus, masarnią prowadzoną przez Josepha Schmidta pnr. 4524 N. Lincoln, a D&S Currency Exchange, 2752 N. Southport.

Jak wykazują dokumenty Sądu Obwodowego, stan wniósł skargę o odszkodowanie przeciwko D&S na sumę \$191,058. Wszystkie wskazują na to, że stan otrzyma przynajmniej część utraconych pieniędzy po sprzedaży kantoru.

Natomiast właściciel Archer-Halsted Currency Corp., 2497 S. Archer, Nehf, lat 65, znajdował się w dużym kłopotcie z władzami jeszcze zanim skradzione czek zaczęły napływać do jego kantoru wymiany w r. 1975.

Nehf jest posądzony o pośrednictwo w psieniężeniu skradzionych czeków na łączną sumę \$250,000 i wypłacenie \$150,000 za skradzione znaczki żywnościowe.

## Zwłoki Zamordowanego Agenta Przywieziono Do Illinois

### Zginął w Walce z Przemysłnikami Narkotyków

Honorowa warta, składająca się z funkcjonariuszy Fed. Urzędu Celnego towarzyszyła Charlesowi Plenger w jego ostatniej podróży do domu.

Plenger, student kolegium z Lena, Illinois, został zabity w strzelaninie z przemysłnikami narkotyków w Big Bend National Park, Texas.

22-letni junior Sul Ross State University w Alpine, Texas, był sierżantem lotnictwa, Plenger pracował jako tajny agent dla fed. Urzędu Celnego, co ujawniono dopiero po jego śmierci, ub. niedzieli, 5 grudnia.

Charles W. Conroy, przedstawiciel urzędu w Houston, powiedział, że Plengera zabito podczas walki pomiędzy policją a okolicnymi tuzinami przemysłników, którzy otoczyli agentów w odosobnionej części narodowego parku w pobliżu Rio Grande. Wszyscy przemysłnicy z wyjątkiem jednego, uciekli, ale agenci twierdzą, że kilku odniosło rany postrzałowe. Skonfiskowano 2,500 funtów marihuany wartości ponad \$800,000 i ujęto Gerardo Luna Rico, 19-letniego Meksykanina, oskarżonego o posiadanie narkotyku i zamiar sprzedania takowych. Po-

ściąg za uciekinierami trwał w poniedziałek, zarówno po amerykańskiej jak i meksykańskiej stronie Rio Grande.

Plenger, dwaj agenci i zastępca szeryfa z Teksasu znajdowali się w odległości 1,000 jardów od miejsca do którego udał się większy oddział policji i tajnych agentów, gdy rozpoczęła się strzelanina w niedzielę, po zapadnięciu zmroku. Sześciu uzbrojonych przemysłników, na koniach pełniło straż i ci prawdopodobnie spostrzegli agentów i otworzyli ogień. Plenger był jedynym, który zginął.

Od pewnego czasu pracował jako tajny agent. Takich informacji udzielił jego ojciec, zam. w Lena, w odległości 100 mil od Chicago.

Charles był jednakim i nie mówił o swej pracy tajnego agenta. Raz tylko, przed dwoma laty, przyznał się, że ktoś strzelał do niego na szosie. Ojciec mówi, że syn zdawał sobie sprawę jak bardzo niebezpieczna jest jego praca, ale jeszcze bardziej był przejęty niebezpieczeństwem, jakie stwarzały narkotyki dla młodzieży, która je zażywa.

## Wystawa "Konstruktivism" w Polsce w Latach 1923-36"

27 listopada została otwarta w Institute of Chicago wystawa "konstruktivism" w Polsce w latach 1923-1936," zorganizowana przez Muzeum Sztuki w Łodzi, Museum of Modern Art w Nowym Yorku, Albright-Knox Gallery w Buffalo. Na wystawie prezentowane są obrazy Władysława Strzemińskiego, Henryka Stażewskiego, Henryka Berlewiego, rzeźby Katarzyny Kobro, grafiki Karola Hillera, oraz druki wydawane przez grupowania artystyczne "Blok," "Praesens," a.r., do których artyści ci należeli.

Działalność konstruktivistów w Polsce przypada na lata dwudzieste i trzydzieste XX wieku i jest zaliczana do najbardziej postępowych, awangardowych w tym okresie, zarówno na tle wydarzeń artystycznych w Polsce jak i w Europie.

Twórczość konstruktivistów, oprócz malarstwa i rzeźby, obejmowała liczne publikacje teoretyczne, nowe formy szkolnictwa artystycznego (Strzemiński), wydawanie czasopism, typografię, projekty architektoniczne.

Konstruktivism był pierwszym kierunkiem w polskiej sztuce, który zrezygnował całkowicie z przedstawienia przedmiotu w obrazie, poszukując w zamian ściśle plastycznych praw, według których możliwe jest budowanie obrazu. Myśl tę najlepiej wyrażała teoria unizmu Strzemińskiego. Według tej teorii obraz jest odrębnym bytem, przedmiotem pomiędzy innymi przedmiotami a zasady kompozycji rządzone są obiektywnymi dla malarstwa zasadami takimi jak płaskość powierzchni, jej ograniczenie prostokątem ramy i podstawowy rytm określający w jaki sposób formy układają się na powierzchni płaszczyzny.

Grupa "a.r." którą założyli Kobro, Strzemiński i Stażewski zgromadziła na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych drugą w Europie, po muzeum w Hanowerze, wyjątkową przez swoje nowatorstwo kolekcję międzynarodowej sztuki nowoczesnej, która zawierała dzieła Mondriana, van Doesburga, Vantongerloo, Picassa, Arpa, Schwittersa, Legera, Ozenfanta, Ernsta, Pramp-

## Kalendarzyk Posiedzeń

ŚRODA, 8 GRUDNIA

Tow. Młoda Polska, Grupa 865 ZNP, odbędzie swe posiedzenie w środę, dnia 8 grudnia, o godzinie 7:30 wieczorem, w lokalu Wilson Park. Upraszta się członków o jak najliczniejsze przybycie, gdyż jest to zbranie wyborcze. — Lester Miasło, prezes; Stanisław Smoleński, sekr. prot.

Tow. T. Kościuszki Grupa 843 ZNP odbędzie swe roczne i wyborcze posiedzenie w środę, 8 grudnia, w lokalu Weteranów, 3024 N. Laramie ave., początek o godz. 8 wieczorem. Zarząd uprasza członkostwo o liczne przybycie. — J. Marolewski, prezes; Jan Kowalczyk, sekr. fin.

CZWARTEK, 9 GRUDNIA

Tow. im. R. Dmowskiego, Grupa 127 ZNP, zawiadamia swoich członków, że w czwartek, 9 grudnia, w sali Ed. Moskal Hall, 5639 N. Milwaukee Ave., odbędzie się zebranie wyborczo-instalacyjne naszej Grupy.

Przyśięgę od nowowybranego zarządu odbierze Czesław Kościelniak, znany i ceniony działacz polonijny. Początek o godz. 7:30 wieczorem.

Zarząd zaprasza wszystkich członków oraz sympatyków, którzy zechcą wpisać się do naszej Grupy. Po części oficjalnej odbędzie się przyjęcie towarzyskie. — Za Zarząd: S. Pyka, sekretarz.

NIEDZIELA, 12 GRUDNIA

Klub Parafii Niedomice odbędzie swe miesięczne posiedzenie w niedzielę, 12 grudnia, o godz. 3 po poł., w lokalu pnr. 3858 W. Diversey ave. Ponieważ jest to zebranie wyborcze zarząd prosi członków o liczne przybycie. — Za zarząd: Bronisław Byśiek, prezes; Janina Kieć sekr. prot.

Tow. im. Karola Rozmarka, Gr. 2993 ZNP, zawiadamia wszystkich członków i członkinie, że w niedzielę, 12-go grudnia, odbędzie się posiedzenie i wybory nowego zarządu na rok 1977, w sali Samopomocy, 1514 N. Milwaukee Ave., na drugim piętrze, o godzinie 2:30 po południu.

Sekr. finansowy T. Jasiorkowski będzie przyjmował podatki przed posiedzeniem od godz. 1-ej po poł.

Prosimy wszystkich członków o przybycie. — Wanda Rozmarek, prezeska; T. Jasiorkowski, sekr. fin.; Janina Kulibaba, sekr. prot.

Tow. Wolność Ludu Polskiego, Grupa 2246 ZNP, zawiadamia swych członków i członkinie, że regularne miesięczne bardzo ważne wyborcze zebranie odbędzie się w niedzielę, dnia 12 grudnia, o godz. 2-ej po południu, w sali Karlov Klub, pnr. 4058 W. 47-ma ulica.

Ze względu na ważność i wybory nowego zarządu na rok przyszły, uprasza się członków o liczne i punktualne przybycie, a zalegających z opłatą ubezpieczeń o uszczerzenie jej na powyższym zebraniu.

J. Podkowiński, prezes; Stella Pogwist, sekr. finan.

## Kłopoty Turystów w Londynie

Największym kłopotem turystów w Londynie i innych miastach W. Brytanii jest znalezienie pokoju w hotelu. Do niedawna turystyka ograniczała się do miesięcy letnich, obecnie jest zjawiskiem całorocznym.

Ekspersi obliczają, że W. Brytania przydało by się 500,000 pokoi hotelowych. Sytuacja na tym odcinku pogarsza się stale i nic nie wskazuje, że poprawi się w najbliższej przyszłości.

Mimo zatłoczenia hoteli — właściciele nie spieszą się z rozbudową istniejących lub budową nowych. Pamiętając straty poniesione w czasie zastój wywołanego arabskim embargo na wywóz ropy naftowej i nagłą podwyżką cen ropy. Poza tym, nie mają ochoty płacić 14,75 proc. od pożyczek, a nikt nie ma dość gotówki, by zbudować hotel bez zaciągania pożyczki hipotecznej.

## Zabiła Brata w Kłótni o Rachunek

25-letnia kobieta postrzeliła śmiertelnie swego przyrodniego brata w sobotę późnym wieczorem, gdy odmówił zapłacenia swej części rachunku za telefon. Yvonne Regan oskarżono o zabójstwo 27-letniego Daniela White. Sprzeczka wybuchła w mieszkaniu obojga pnr. 2854 W. Warren Blvd.

## DO pp. POGRZEBOWYCH

Nekrologi do zamieszczania na ten sam dzień (poniedziałek do piątku)

PRZYJMOWANE SĄ OD 7-EJ DO 7:45 RANO a nie jak poprzednio do godziny 8-ej.

W miarę możliwości prosimy o podawanie nekrologów dzień przed tym do godziny 4-ej po południu.

ADMINISTRACJA DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO (DZIAŁ NEKROLOGÓW)



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, siostra i ciocia nasza, śp.

### Aniela Konik Marzec

(z domu Laskowska)  
(z pierwszego męża Konik; żona śp. Józefa Marzee)  
(matka śp. Leonarda Konik)

Członkini Legionu Pań przy Town of Lake Post No. 7 PLAW, Bractwa Niewiast Różańca Św. i Tow. M. B. Dobrej Rady przy par. Św. Józefa, III-go Zakonu Św. Franciszka przy par. Św. Jana Bożego, Św. Bonawentury p.o. Powołań Kapłańskich, Króla Jana III-go Sobieskiego Grupa 298 ZNP, Kolo Nr. 8 im. Gen. A. Galicy Związku Podhalan w Płn. Am. i Klubu Pow. Rzeszów, po długiej chorobie, pożyła się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 6-go grudnia 1976 roku, o godzinie 5:15 rano, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 9-go grudnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 1718 W. 48-ma UL, do kościoła Św. Józefa, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parafce familijnej.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Jane, córka; Rozalia Konik, siostra; Bolesław Laskowski, bratanek; Jurek Palczewski z żoną Haliną, siostrzeniec; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Franciszek A. Kozera.

Telefon: Ya 7-3388.

(7, 8)



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, dziadus nasza, pradziadus mój i brat mój, śp.

### Stanisław Poburka

pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 5-go grudnia, 1976 roku, o godzinie 5-ej po południu w podeszłym wieku. Zwłoki można odwiedzić dziś po 4-ej ppl.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 9-go grudnia, o godzinie 9:15 rano, z Casey-Laskowski Funeral Home, pnr. 4540-50 W. Diversey Ave., do kościoła Św. Trójcy, (Msza św. o godz. 10-ej), a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parafce familijnej.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Franciszka (z domu Miketa), żona; Phil (Betty) w Texas, Henryk (Maria) w Richmond, Va. i Władysław (Małgorzata) w Beloit, Wis., synowie i synowie; Wanda (Emil) Roth, córka i zięć; Władysław Poburka, brat z rodziną w Brazylii; oraz wnuki, wnuczki i prawnuczka; wraz z całą rodziną.

Pogrzeb zajmuje się Casey Laskowski.

Telefon 777-6300.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec, teść, dziadus i brat nasz, śp.

### Władysław A. Zeleznik

(mąż śp. Karoliny)

po ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 5-go grudnia 1976 roku, o godzinie 1-ej po południu, przeżywszy lat 88.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 9-go grudnia, o godzinie 9:15 rano, z Houghs Funeral Home, 4300 N. Central Ave., do kościoła Św. Jana Kantego, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parafce familijnej.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeżeni:

Klara Gemborski, Teresa Markiewicz i Dorota Krol, córki; Władysław Markiewicz i Gregory Krol, zięćowie; Karolina, wnuczka; Maria Jensen w Denmark, siostra; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Michalik.

Telefon: PA 5-4300.



### In Memoriam

Zawiadamiamy wszystkich krewnych i znajomych, iż w 23-cią rocznicę śmierci najdroższej matki i babci naszej, śp.

### Kunegundy Cichorski

odprawione zostaną Msze św. dnia 7-go grudnia, 1976 roku, w różnych kościołach.

Wezła rodzinnego i śmierć nie przetrnie, Miłość i pamięć żyć będą wiecznie. My Cię, Matko i Babcio nigdy nie zapominamy, Gdyż w sercach naszych zawsze jesteś z nami.

O pamięć w modlitwach proszą wszystkich krewnych i znajomych:

DZIECI I WNUCZĘTA



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka i babcia nasza, śp.

### Maria Zarembaska

(z domu Chmielewska)  
(żona śp. Jana)

Członkini Grupy 211 Zw. Polek w Am. po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 6-go grudnia, 1976 roku, w starszym wieku. Zwłoki można odwiedzić dziś po 6-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 9-go grudnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 3060 Milwaukee Ave., do kościoła Św. Wacława, a stamtąd na cmentarz, na parafce familijnej.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Aleksander (Cecylia) Szarlak, syn i synowa; Jadwiga (Eugeniusz) Wielkiński, wnuk z żoną; oraz rodzina w Polsce, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Ryszard J. Demnicki

Telefon 772-6630.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż, syn i brat nasz i wnuk mój, św.





CHICAGO — Policjanci prowadzą jednego z dwóch mężczyzn podejrzanych o napad na kantor wymiany. Ubrojeni bandyci przez przeszło cztery godziny trzymali kilku zakładników zanim oddali się w ręce policji. (UPI)

## Kolonizacja Oceanów

Jednym z tradycyjnych zmartwień futurologów jest szczupłość powierzchni lądów. Wprawdzie są jeszcze znaczne obszary prawie niezamieszkałe, wprawdzie sposób użytkowania ziemi na znacznym terenie można jeszcze udoskonalić — ale to wszystko nie zadawała futurologów, którzy stają się zawsze spojrzeć w przyszłość nieco dalej.

Przyszłość? To kolonizacja systemu słonecznego, ekspansja gatunku ludzkiego poza naszą Ziemię — twierdzą niektórzy. Ale zanim do tego dojdzie, zanim człowiek postawi stopę — już na stałe — na Marsie, czy na którymś z księżyców Jowisza, mamy jeszcze do zagospodarowania obszar nierównie bliższy niż bliższy, dostępniejszy. I — jak chcą niektórzy — obszar podobno związany mocno z procesem ewolucji gatunku ludzkiego.

Mowa tu o oceanach. W wodzie powstał i do wody powrócił. Tak przynajmniej twierdzi znany brytyjski biolog morza Alister Hardy. Co do tego, że pierwotne formy życia rozwinęły się w oceanie, panuje wśród naukowców dość powszechna zgoda. Profesor Hardy w 1960 roku — wysunął pewną interesującą hipotezę — w myśl której ocean odegrał niegdyś zasadniczą rolę w ewolucji gatunku ludzkiego.

Zdaniem brytyjskiego biologa — przodkowie nasi we wczesnym stadium uczulowienia, stanowili coś w rodzaju "morskich małp". Przed mniej więcej milionem lat, pewne szczepy — bujnie jeszcze uwolnionych czeladzi, osiedliły się u brzegu morza. Praludzie ci z upływem czasu, nauczyli się pływać i polować w płytkich przybrzeżnych wodach. W rezultacie przystosowania, nogi ich wydłużyły się, zaś palce, stały się zgrubniejsze i bardziej wrażliwe, co ułatwiało im szperanie na dnie w poszukiwaniu pożywienia. Stopniowo ciała ich stały się nagie, jedynie głowy pozostały uwłosione dla ochrony przed słońcem. Często przebywanie w wodzie, skłoniło ich też do przyjmowania postawy wyprostowanej. Przy rozłupywaniu skorup małży i krabów — "morskie małpy" — posłużyć się musiały po raz pierwszy kamieniem, który stopniowo przelastował się w bardziej skomplikowane narzędzia.

Słuszność przypuszczeń Hardy'ego trudna jest do udowodnienia — bowiem u brzoje oceanu nie jest miejscem rokującym większe nadzieje na sukces w poszukiwaniu paleontologicznych. Woda zatęchła dawno ślady naszej przeszłości.

Jeśli rzeczywiście człowiek jest, w pewnym sensie, istotą pochodzenia morską, to do czasów zupełnie niedawnych nasze kontakty z oceanem miały charakter dość powierzchowny. Ścisłej rzecz ujmując — powierzchowny. Tymczasem, jeśli mamy w przyszłości skolonizować rozległe obszary dna oceanicznego, nauczyć się żyć i pracować pod powierzchnią morza — musimy przeniknąć w głąb morską sferę środowiska. A to nie jest — bynajmniej zadaniem prostym.

Od czasu kiedy ludzie zaczęli nurkować — a historia nurkowania sięga starożytno-

ści — zdołaliśmy wiele dowiedzieć się o pułapkach, jakie natura zastawiła na człowieka, pragnącego zamieszkać pod wodą. Jest to wiedza okropnie licznymi ofiarami.

Okazuje się, że rekiny, osłomnice, węże morskie i inne potwory — którymi zwykłe straszy się dzieci, oddalające się z dala od brzoje, nie są najgroźniejszymi niebezpieczeństwami, na jakie naraża się nurek. Te najgroźniejsze noszą medyczne nazwy niewiele mówiące większości ludzi: zatrucie tlenowe, choroba kesonowa i narkoza azotowa, zwana niekiedy ekstatą głębinową. Wszystkie bywają śmiertelne.

Najwcześniej poznano chorobę kesonową. Kiedy nurek, oddychający powietrzem pod zwiększonym przez głębokość ciśnieniem przebywa przez dłuższy czas pod wodą, ilość rozpuszczonego w jego krwi azotu, wzrasta proporcjonalnie do głębokości zanurzenia. Azot jest gazem, którego organizm nasz nie wiąże, jest, a raczej do niedawna był, uważany za fizjologicznie obojętny. Kłopoty zaczynają się dopiero przy powrocie na powierzchnię. Ciśnienie otoczenia spada i nadmiar azotu rozpuszczonego w krwi, wydziela się w postaci małych kłępków, zatęchających drobne naczynia krwionośne. Powoduje to cały szereg bolesnych i groźnych dolegliwości. Aby ich uniknąć, nurek po dłuższym pobycie pod wodą, wynurza się musi niezwykle wolno, aby azot wydzielający się z krwi miał czas wydostać się przez płuca. Po 12 godzinach spędzonych na głębokości 100 m powrót musiałby trwać 60 godzin!

Może więc usunąć azot z mieszaniny służącej do oddychania i dostarczać nurkowi samego tlenu, nie gromadząc go się w krwi, lecz szybko zużywanego przez organizm? Spróbowano tak zrobić. W czasie II wojny światowej, armie walczących stron — tworzyły oddziały nurków "ludzi-żab" — wyposażonych w płuca i aparaty tlenowe, których zaletą było to, że dzięki zamkniętemu obiegowi gazu, przebywający pod wodą człowiek — nie wydychał zużytego mieszaniny oddechowej do wody i ulatujące ku powierzchni bąbelki nie zdradzały miejsca jego pobytu.

Niestety, okazało się — że oddychający tlenem nurek, ma bardzo ograniczony zasięg działania. Już na głębokości kilkunastu metrów tlen, przyswajany w nadmiarze przez organizm, staje się trucizną.

Azot zaczyna być trujący gdzieś w okolicach 60 m głębokości. Jest on w dodatku trucizną działającą szczególnie podstępnie. Otóż kiedy jego ciśnienie odpowiednio wzrasta, staje się ona narkotykami. Upojony nim nurek, popada w ekstazę, otaczający go podwodny świat staje się cudowny, wydaje mu się że jest jego częścią, czuje się w wodzie jak ryba. . . . i wypływa ustnik aparatu oddechowego.

Tak wyglądają główne niebezpieczeństwa zagradzające człowiekowi drogę do morskich głębin. Zdawałoby się, że jest to zatem droga nie do przebycia. Takie przypuszczenie grzeszy jednak brakiem ufnosci w ludzką pomysłowość. Już dziś nurek potrafi dotrzeć na głębokość ponad

300 metrów, oddychając mieszaniną tlenu z helem, zaś liczni akwamanci żyją całymi tygodniami w batyskałach, nie wypływając w tym czasie na powierzchnię i wykonując pod wodą liczne przydatne prace. Pierwsze kroki w kierunku opanowania oceanu zostały już postawione.

K. Sz.

## Odznaczenie Naukowca z USA

Medal im. Mariana Smoluchowskiego — najwyższe odznaczenie naukowe Polskiego Towarzystwa Fizycznego — wręczono w Warszawie fizykowi amerykańskiemu, prof. Geraldowi D. Pearsonowi z Uniwersytetu Stanforda w Kalifornii. Prof. Pearson należy do współtwórców transystora. Uważany jest też za wynalazcę baterii słonecznych, stosowanych przede wszystkim do zasilania w energię elektryczną sztucznych satelitów i stacji orbitalnych. W kierowanym przez niego laboratorium w Uniwersytecie Stanforda kształcą się młodzi fizycy z Polski.

## Myśli Wybrane

— Dyplomata — to taki człowiek, który pamięta o urzędach żony — nie pamiętając jednocześnie o jej wieku.

— A z życiem jest tak jak ze sztuką w teatrze; nieważne jak długo trwa, ale jak jest zagrane.

Starość to — jak dotychczas — coś, co zdarza się tylko innym kobietom.

(B. Bardot)

## Praca

### REGISTERED NURSES Needed At Once

FOR CERTIFIED MEDICARE/MEDICAIDE

4:00 P.M. till Midnight

Midnight till 8:00 A.M.

B.S. with one year experience. Diploma or Associate degree with two years experience. Begin at \$1,018 per month (includes shift differential). Salary commensurate with experience for those who exceed stated qualifications. EXCELLENT FRINGE BENEFITS

Contact: Mrs. A. Bourland RNMA Nursing Consultant (815) 468-3451 ext. 457

MANTENO MENTAL HEALTH CENTER Manteno, Illinois

An Equal Opportunity Employer

### HOUSEKEEPING SUPERVISOR

Part time evenings to supervise housekeeping operations in four buildings. Should speak English.

CALL MR. WILLIAMS 843-0240

Between 4 and 6 P.M.

### DISTRIBUTORS WANTED

MALE OR FEMALE FULL OR PART TIME No age limit, open territory. No experience necessary. We will train you. Introducing Neo-Life Natural Organic Cosmetics and Food Supplements. Ideal for fund raising. Must speak English and Polish. For information phone STEVE KUDABECK 530-0484

## OD WYDAWNICTWA DIENNIKA ZWIĄZKOWEGO

Wszystkie ogłoszenia realnościowe w tym piśmie zgodnie z Federal Fair Housing Act z 1968 roku nie mogą zawierać żadnych wyróżnień, ograniczeń ani dyskryminacji opartych na rasie, kolorze, religii, płci, lub pochodzeniu narodowościowym — gdyż takie wyróżnienia są nielegalne. Dziennik Związkowy nie może wobec tego świadomie przyjmować żadnych ogłoszeń które są niezgodne z tym prawem. Zawiadamiamy zatem naszych czytelników, że każde ogłoszenie realnościowe w tym piśmie daje zawsze równe szanse każdemu.

## Praca Męska

## Praca Męska



TOP WAGES For Qualified and Good Workers

**DUDEK & BOCK** SPRING MFG. CO.

We have immediate openings for:

- EXPERIENCED TOOL & DIE MAKERS
- EXPERIENCED SPRING COILING SET UP MEN
- APPRENTICES TO LEARN TOOL & DIE MAKING
- TRAINEES TO LEARN SET UP ON SPRING COILING EQUIPMENT

Experienced and qualified top notch Wire Forming Tool and Die Makers and Designers will receive top wages working in our modern tool room with capable men. Apprentices with shop room background to learn tool making will receive good starting salary. Benefits include: Profit Sharing Bonus, overtime, paid major medical and life insurance, paid vacations. Interviews in person: DUDEK & BOCK — 5100 W. ROOSEVELT RD.

## Automatic Screw Machine Operator and Set Up Man

For Acme-Gridley. Must have at least 5 years experience. Benefits and good working conditions. Days only. Overtime.

MACHINERY PRODUCTS CORP. 2020 N. Major Ave. Chicago, Illinois

## Praca

### FACTORY WORK

Steady employment, with overtime. Good benefits. Paid holidays. Light factory work. Some warehouse and shipping duties. MUST SPEAK ENGLISH WELL.

Burhop Paper Co. 1017 W. Division St.

Ask for RALPH.

### FILE CLERKS

Mail and file clerks, must be experienced and accurate. Full time. Excellent company benefits.

CALL JULIAN

738-3500

EFENGEE ELECTRICAL SUPPLY CO., INC. 965 W. Chicago Ave.

An Equal Opportunity Employer M/F POTRZEBUJEMY osobę do pilnowania chłogę. Zamieszkać. 625-7543

### GENERAL OFFICE

Expanding electrical distributor needs you if you have office experience and can keep records, file and type. Full time. Excellent company benefits.

CALL JULIAN

738-3500

EFENGEE ELECTRICAL SUPPLY CO., INC. 965 W. Chicago Ave.

An Equal Opportunity Employer M/F

## GENERAL FACTORY

Full time Permanent Openings Competitive salary and company paid benefits. Apply in person.

APECO CORP.

2100 Dempster Evanston, IL. An Equal Opportunity Employer M/F

## ASSEMBLY AT MOTOROLA IS safe, clean, interesting and fun!

We have permanent full time positions at our Franklin Park facility on 2nd and 3rd shifts. We offer a good starting salary. Our complete benefit package includes ten paid holidays, free insurance, including dental, profit sharing and much more.

You will be working in a very clean, well lit facility. The work is not at all strenuous, and there are no moving belts. Come in Monday through Friday 9:00 to 11:00 A.M. or 1:00 to 3:00 P.M. Our employment office at 10009 W. Grand Avenue, Franklin Park.



**MOTOROLA, INC.** Component Products Group 10009 W. Grand Avenue, Franklin Park

(Please note: Our employment office is located in a small shopping center, separate from, and six blocks west of the main plant.) equal opportunity employer M/F

## PUBLISHER'S NOTICE

All real estate advertised in this newspaper is subject to the Federal Fair Housing Act of 1968 which makes it illegal to advertise "any preference, limitation, or discrimination based on race, color, religion, sex, or nationality origin, or an intention to make any such preference, limitation, or discrimination."

This newspaper will not knowingly accept any advertising for real estate which is in violation of the law. Our readers are informed that all dwellings advertised in this newspaper are available on an equal opportunity basis.

## Kontraktorzy

## Kontraktorzy

## WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW

SZYBKO — TANIO — SUMIENNIE — FACHOWO  
• ROBOTY CIEŚLICKIE • OBICIA ALUMINIOWE • DACHY • SCRODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE • LAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE • MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ • ROBOTY GWARANTOWANE

Dzwonić Do Znanego Kontraktora

**Mike Dragowicz 588-6535**

## Pomoc Domowa

### DOŚWIADCZONEJ OPIEKUNKI

Na pełny czas do jedno rocznej dziewczynki na bliskiej północy Chicago. W domu jest inna pomoc. Własny pokój, TV, Niemiecki lub angielski konieczny. Prosimy telefonować 787-3955 10 rano do 8 wiecz.

KOBIETA w średnim wieku do opieki nad dzieckiem, z zamieszkaniem, dobra zaplata. 738-5870.

DOCTOR'S family wants live-in help. Must like children, have own room. Salary open. Must speak English. 677-1010.

6 POKOI do wynajęcia. CA 7-7331.

## Praca Żeńska

### SEWING MACHINE OPERATORS

Full Time Excellent Benefits Call for Appointment

583-8800

Needlecraft Corp. of America 3900 N. Claremont

## POTRZEBNE SZWACZKI Na Maszynach Do Szycia.

Zgłoszenia do:

ANGELAIR BRIDAL MFG. 416 S. Franklin St. 4-te Piętro

## OPERATORKI Maszyn Do Szycia

Będziecie lubiły pracować w tej wygodnie położonej firmie, która obecnie przyjmuje doświadczonych szwaczki.

Są to stałe prace z największymi zarobkami — płatnymi świętami i wakacjami. Publiczna komunikacja do drzwi.

Dzwoncie: 332-2575 lub zgłoszcie się osobiście

MURPHY CO.

6 East Lake St. POKÓJ 411

### MAIDS

DAY AND EVENING Experience preferred but will train. Laundry help—full time.

CONTACT MR. C. HEPP

Call for appt. 491-6400

## LAUNDROMAT ATTENDANT

Dry cleaning experience preferred or will train.

CALL

384-6632

## HOUSEKEEPER

Needed — 4 DAYS A WEEK — to go. To help run Home, take charge person. Must drive. (Southwest Side). GOOD SALARY

PAID VACATION and Pension Plan.

(Must speak English).

CALL MR. ABLAN

599-9300

## MATRONA

Natychmiast praca dla panny lub pani przy lekkim sprzątanu naszego lokalu w River Forest. Od poniedziałku do piątku 4:45 po południu do 9:45 wieczorem. Musi mówić i rozumieć po angielsku. Dobra początkowa zaplata i 20% zniżki na wszystkich zakupach. Zgłoszenia Personnel Dept. od 9 rano do 4:30 po poł.

## MADIGANS

7440 Central Ave. River Forest Tel. po angielsku 771-7400

## Parcele

W PÓŁNOCNO-ZACHODNIM, ILLINOIS

5 dobrych farmerskich akrów, przy dobrej drodze na rogu. Blisko szkół i miasta. 312-231-1025

## CENY WZRASTAJĄ NAJLEPSZA OZCZEDNOŚĆ TO ZROBIĆ RAZ, A DOBRZE

Jako fachowcy wykonamy każdą małą czy dużą naprawę wewnątrz czy zewnątrz budynku najoszczędniej. Dzwoncie zaraz — zanim się rozpocznie pośpiech.

Również w nagłych wypadkach.

General Contracting Co.

4146 W. ARMITAGE

278-1525

## Kanalizacja

Fachowa instalacja urządzeń przeciw powodzi. Czystymy zbiorniki kanałów odpływowych. Licencjonowani i bondowani.

J. & C.

SEWERAGE & DRAINAGE

Tel.: 283-0666

## Naprawa TV

TELEWIZORY Kolorowe, Czarno Białe. Naprawia. INŻ. PAPOCKI Dzwonki między 1 a 8 wiecz. 545-6667 — Gwarancja.

## Meble

Central Furniture

1348 MILWAUKEE

Polskie Kierownictwo

zawładania, że

W OKRESIE ZIMOWYM CENY MEBLI I "APPLIANCES" ZOSTAŁY ZNIŻONE

OTO PARE PRZYKŁADÓW TEGO, ILE OSZCZĘDZICIE

Korzystając z Tych Tanioci

W Okresie Świątecznym

Otwarte do 9ej Wiecz.

Soboty do 6ej i Nied. do 5ej pp.

Komplet mebli do bawialni

włączając lampy ze stołkami \$168

Komplety mebli do sypialni \$119

Lóżka piętrowe "bunk" lub

"Hollywood" \$ 58

Kanapa i fotel \$139

Kanapa rozkładana do

spania \$ 78

Radio-magnetofony \$39.95

Materace \$19.98

Komplety mebli do kuchni

"dinette sets" \$ 46

Kuchnie gazowe (gas ranges) \$159

L-dówki lub zamrażacze

("freezers") \$168

Z 6 sztuk drewniane

komplety do jadalni \$399

Materace z podstawą sprężynową

pełnego rozmiaru \$ 78

Gazowe piece

do ogrzewania \$ 68

Łatwe spłaty—Mówimy po polsku

Zgłaszacie się do polskiego

kierownika

p. Wiktora Kosmaczewskiego

Tel. 486-7838

## Auta

76 CADILLAC

2-wu drzwiowy — De Ville.

w pełni wyposażony, kontrola

jazdy, tape recorder, niski

milaż. Srebrnego koloru. Cena

\$7,975.

76 OLDSMOBILE — Cutlass

supreme — Brougham landau,

ochładzanie, "power" stereo,

wananie i hamulce. AM i FM

stereo. Niski milaż. — Cena

\$4,650.

Dzwoncie: 286-2958

## Do Wynajęcia

BARDZO ładnych 5 pokoi, ogrzewanych. 3900 zachód — 2700 północ, tylko dorosłym, bez zwierząt. \$215 plus depozyt. — 252-2428.

5 ROOM APARTMENT 2 BEDROOMS</



## Zakład Zdrowia Psychicznego Nie Posiadał Aktów Więźnia Skazanego Za Zbrojne Rabunki i Strzelanie Do Policjantów

Ucieczka przestępcy, którego sąd oddał pod opiekę Stanowemu Dept. Zdrowia Psychicznego, wywołał wzburzenie wśród policji, tym bardziej, że 22-letni James Sullivan był oskarżony o oddanie dwóch strzałów do policjantów, którzy go zaskoczyli podczas rabunku, jaki popełnił wraz ze swym towarzyszem.

Ucieczka Sullivana — pisze reporter Chicago Tribune — nasuwa ponownie pytanie: jak postępuje Dept. Zdrowia Psychicznego z przestępcami, skierowanymi do tego Departamentu przez system sądownictwa?

Porucznik policji Bernard Singer, komendant wydziału do spraw uciekinierów, zapytał jaki sens ogromu pracy wykonywanej przez policję ścigającą przestępców, prokuraturę i sądy, jeżeli Sullivan, który został skazany na 5 lat nadzoru sądowego w lipcu 1974 roku, na 5 miesięcy przed tym, nim strzelał do policjantów podczas napadu rabunkowego na aptekę pnr. 6201 W. Montrose.

Sullivan figuruje w aktach policyjnych od 1972 roku, gdy aresztowano go poraz pierwszy za rabunek. Departament Zdrowia Psychicznego wysłał go do ośrodka w Chester, Illinois, zakładu dla psychicznie chorych więźniów, posiadającego maksymalne zabezpieczenie. W październiku 1976 roku więźnia przeniesiono do zakładu w Manteno, Ill. 50-letni ten zakład ma załedwie jeden oddział, gdzie więźniowie są zamknięci, i do tego przydzielono Sullivana, ale jak twierdzi kierowniczka zakładu, Ella Curry "nie mamy tu zabezpieczenia takiego jak w Chester". W trzy tygodnie później Sullivan dostał przepustkę na jedną godzinę i uciekł.

Powstało pytanie: dlaczego więźnia przeniesiono z Chester do Manteno? Superintendent Chester, dr Terry Brejle nie chciał dyskutować sprawy Sullivana, ale powiedział reporterowi, że zgodnie z przepisami, zespół lekarzy i klinice Zdrowia Psychicznego decyduje, czy więźnia nadal musi być trzymany w zakładzie o maksymalnym zabezpieczeniu.

Ella Curry w Manteno mówi otwarcie, że zakład nie jest więzieniem. Sullivan otrzymał przepustkę, uprawniającą go do poruszania się na terenach zakładu, gdyż wydawało się, że robi znaczne postępy.

Curry przyznała jednak, że władze w Manteno nie dalyby mu przepustki, gdyby posiadał dane o popełnionych przez Sullivana przestępstwach. Sąd, oddając więźnia pod nadzór Dept., nie dołączył danych o popełnionych przez niego przestępstwach.

W listopadzie 1975 roku Sullivana uznano za niekompetentnego, gdyż jako psychicznie chory nie może odpowiadać za swoje czyny. Był on oskarżony o zamach na policjantów, kilka zbrojnych rabunków i ucieczkę z sądu, gdy wyskoczył przez okno drugiego piętra wybijając szybę. Oskarżony o rabunek, był skazany na 5 lat nadzoru sądowego w lipcu 1974 roku, na 5 miesięcy przed tym, nim strzelał do policjantów podczas napadu rabunkowego na aptekę pnr. 6201 W. Montrose.

Sąd oszanił, iż sprzedaż tego rodzaju ziemi publicznej mogła by spowodować pogwałcenie publicznego zaufania, oświadczył generalny prokurator William J. Scott. Decyzja sądu najwyższego stanowi poważny cios dla US Steel Corp., pozbawiając ich wszelkich planów na rozszerzenie swych zakładów południowych, kosztem jez. Michigan.

Akcja sądu może sygnalizować początek upadku tych zakładów, jako ważnego ośrodka produkcji stali, powiedział wiceprzewodniczący i generalny zarządca dywizji US Steel Corp., L. Keith Smith. Decyzja sądu może postawić zakłady południowe i ich prace w niepewną przyszłość.

Wśród innych spraw, Sąd Najwyższy jednogłośnie zarządził, iż generalny prokurator Scott jest jedynym, wyłącznym urzędnikiem reprezentującym ludność stanu Illinois w jakichkolwiek procesach sądowych lub przed trybunałem administracyjnym jak np. Radą Kontroli Skazań.

Decyzji temu zarządzeniu, sąd podtrzymał decyzję sądu niższej instancji z ostatniego lata, zakazując agencji pominąć biura gen. prokuratora Scott i wnoszenia spraw o zarządzanie przeciw firmom skazującym, na własną rękę.

Sąd osiągnął 4 głosami przeciwko trzem, odrzucenie stanowiska z 1963 roku, jako niekonstytucyjnego, a upoważniającego sprzedaż terenów zalanych wodą po \$100 od akra lub globalnie za sumę \$19,460. Sędzia Daniel P. Ward, przemawiając w imieniu większości z tego głosowania uzasadniał, iż oczywiście jest rzeczą, że Jezioro Michigan stanowi cenne źródło zasobów naturalnych i jakiegokolwiek próby na oddanie pewnej części z tej całości musi być poddane najbardziej krytycznym rozważaniom.

Legalna walka o te tereny rozpoczęła się w 1973 roku, kiedy US Steel Corp. próbowała nabyć grunta pod wodę z myślą, iż wypełni ziemią te grunta i poszerzy powierzchnię zakładów nad jeziorem. Scott interweniował i wyperswadował sądowi niższemu by orzekł, że prawo z 1963 roku jest nieważne. Korporacja US Steel odwoływała się od tego orzeczenia.

Legalna walka o te tereny rozpoczęła się w 1973 roku, kiedy US Steel Corp. próbowała nabyć grunta pod wodę z myślą, iż wypełni ziemią te grunta i poszerzy powierzchnię zakładów nad jeziorem. Scott interweniował i wyperswadował sądowi niższemu by orzekł, że prawo z 1963 roku jest nieważne. Korporacja US Steel odwoływała się od tego orzeczenia.

Legalna walka o te tereny rozpoczęła się w 1973 roku, kiedy US Steel Corp. próbowała nabyć grunta pod wodę z myślą, iż wypełni ziemią te grunta i poszerzy powierzchnię zakładów nad jeziorem. Scott interweniował i wyperswadował sądowi niższemu by orzekł, że prawo z 1963 roku jest nieważne. Korporacja US Steel odwoływała się od tego orzeczenia.

Legalna walka o te tereny rozpoczęła się w 1973 roku, kiedy US Steel Corp. próbowała nabyć grunta pod wodę z myślą, iż wypełni ziemią te grunta i poszerzy powierzchnię zakładów nad jeziorem. Scott interweniował i wyperswadował sądowi niższemu by orzekł, że prawo z 1963 roku jest nieważne. Korporacja US Steel odwoływała się od tego orzeczenia.

Legalna walka o te tereny rozpoczęła się w 1973 roku, kiedy US Steel Corp. próbowała nabyć grunta pod wodę z myślą, iż wypełni ziemią te grunta i poszerzy powierzchnię zakładów nad jeziorem. Scott interweniował i wyperswadował sądowi niższemu by orzekł, że prawo z 1963 roku jest nieważne. Korporacja US Steel odwoływała się od tego orzeczenia.

Legalna walka o te tereny rozpoczęła się w 1973 roku, kiedy US Steel Corp. próbowała nabyć grunta pod wodę z myślą, iż wypełni ziemią te grunta i poszerzy powierzchnię zakładów nad jeziorem. Scott interweniował i wyperswadował sądowi niższemu by orzekł, że prawo z 1963 roku jest nieważne. Korporacja US Steel odwoływała się od tego orzeczenia.

Legalna walka o te tereny rozpoczęła się w 1973 roku, kiedy US Steel Corp. próbowała nabyć grunta pod wodę z myślą, iż wypełni ziemią te grunta i poszerzy powierzchnię zakładów nad jeziorem. Scott interweniował i wyperswadował sądowi niższemu by orzekł, że prawo z 1963 roku jest nieważne. Korporacja US Steel odwoływała się od tego orzeczenia.

Legalna walka o te tereny rozpoczęła się w 1973 roku, kiedy US Steel Corp. próbowała nabyć grunta pod wodę z myślą, iż wypełni ziemią te grunta i poszerzy powierzchnię zakładów nad jeziorem. Scott interweniował i wyperswadował sądowi niższemu by orzekł, że prawo z 1963 roku jest nieważne. Korporacja US Steel odwoływała się od tego orzeczenia.

Legalna walka o te tereny rozpoczęła się w 1973 roku, kiedy US Steel Corp. próbowała nabyć grunta pod wodę z myślą, iż wypełni ziemią te grunta i poszerzy powierzchnię zakładów nad jeziorem. Scott interweniował i wyperswadował sądowi niższemu by orzekł, że prawo z 1963 roku jest nieważne. Korporacja US Steel odwoływała się od tego orzeczenia.

Legalna walka o te tereny rozpoczęła się w 1973 roku, kiedy US Steel Corp. próbowała nabyć grunta pod wodę z myślą, iż wypełni ziemią te grunta i poszerzy powierzchnię zakładów nad jeziorem. Scott interweniował i wyperswadował sądowi niższemu by orzekł, że prawo z 1963 roku jest nieważne. Korporacja US Steel odwoływała się od tego orzeczenia.

Legalna walka o te tereny rozpoczęła się w 1973 roku, kiedy US Steel Corp. próbowała nabyć grunta pod wodę z myślą, iż wypełni ziemią te grunta i poszerzy powierzchnię zakładów nad jeziorem. Scott interweniował i wyperswadował sądowi niższemu by orzekł, że prawo z 1963 roku jest nieważne. Korporacja US Steel odwoływała się od tego orzeczenia.

Legalna walka o te tereny rozpoczęła się w 1973 roku, kiedy US Steel Corp. próbowała nabyć grunta pod wodę z myślą, iż wypełni ziemią te grunta i poszerzy powierzchnię zakładów nad jeziorem. Scott interweniował i wyperswadował sądowi niższemu by orzekł, że prawo z 1963 roku jest nieważne. Korporacja US Steel odwoływała się od tego orzeczenia.

Legalna walka o te tereny rozpoczęła się w 1973 roku, kiedy US Steel Corp. próbowała nabyć grunta pod wodę z myślą, iż wypełni ziemią te grunta i poszerzy powierzchnię zakładów nad jeziorem. Scott interweniował i wyperswadował sądowi niższemu by orzekł, że prawo z 1963 roku jest nieważne. Korporacja US Steel odwoływała się od tego orzeczenia.

Legalna walka o te tereny rozpoczęła się w 1973 roku, kiedy US Steel Corp. próbowała nabyć grunta pod wodę z myślą, iż wypełni ziemią te grunta i poszerzy powierzchnię zakładów nad jeziorem. Scott interweniował i wyperswadował sądowi niższemu by orzekł, że prawo z 1963 roku jest nieważne. Korporacja US Steel odwoływała się od tego orzeczenia.

Legalna walka o te tereny rozpoczęła się w 1973 roku, kiedy US Steel Corp. próbowała nabyć grunta pod wodę z myślą, iż wypełni ziemią te grunta i poszerzy powierzchnię zakładów nad jeziorem. Scott interweniował i wyperswadował sądowi niższemu by orzekł, że prawo z 1963 roku jest nieważne. Korporacja US Steel odwoływała się od tego orzeczenia.

Legalna walka o te tereny rozpoczęła się w 1973 roku, kiedy US Steel Corp. próbowała nabyć grunta pod wodę z myślą, iż wypełni ziemią te grunta i poszerzy powierzchnię zakładów nad jeziorem. Scott interweniował i wyperswadował sądowi niższemu by orzekł, że prawo z 1963 roku jest nieważne. Korporacja US Steel odwoływała się od tego orzeczenia.

Legalna walka o te tereny rozpoczęła się w 1973 roku, kiedy US Steel Corp. próbowała nabyć grunta pod wodę z myślą, iż wypełni ziemią te grunta i poszerzy powierzchnię zakładów nad jeziorem. Scott interweniował i wyperswadował sądowi niższemu by orzekł, że prawo z 1963 roku jest nieważne. Korporacja US Steel odwoływała się od tego orzeczenia.

Legalna walka o te tereny rozpoczęła się w 1973 roku, kiedy US Steel Corp. próbowała nabyć grunta pod wodę z myślą, iż wypełni ziemią te grunta i poszerzy powierzchnię zakładów nad jeziorem. Scott interweniował i wyperswadował sądowi niższemu by orzekł, że prawo z 1963 roku jest nieważne. Korporacja US Steel odwoływała się od tego orzeczenia.

Legalna walka o te tereny rozpoczęła się w 1973 roku, kiedy US Steel Corp. próbowała nabyć grunta pod wodę z myślą, iż wypełni ziemią te grunta i poszerzy powierzchnię zakładów nad jeziorem. Scott interweniował i wyperswadował sądowi niższemu by orzekł, że prawo z 1963 roku jest nieważne. Korporacja US Steel odwoływała się od tego orzeczenia.

Legalna walka o te tereny rozpoczęła się w 1973 roku, kiedy US Steel Corp. próbowała nabyć grunta pod wodę z myślą, iż wypełni ziemią te grunta i poszerzy powierzchnię zakładów nad jeziorem. Scott interweniował i wyperswadował sądowi niższemu by orzekł, że prawo z 1963 roku jest nieważne. Korporacja US Steel odwoływała się od tego orzeczenia.

Legalna walka o te tereny rozpoczęła się w 1973 roku, kiedy US Steel Corp. próbowała nabyć grunta pod wodę z myślą, iż wypełni ziemią te grunta i poszerzy powierzchnię zakładów nad jeziorem. Scott interweniował i wyperswadował sądowi niższemu by orzekł, że prawo z 1963 roku jest nieważne. Korporacja US Steel odwoływała się od tego orzeczenia.

Legalna walka o te tereny rozpoczęła się w 1973 roku, kiedy US Steel Corp. próbowała nabyć grunta pod wodę z myślą, iż wypełni ziemią te grunta i poszerzy powierzchnię zakładów nad jeziorem. Scott interweniował i wyperswadował sądowi niższemu by orzekł, że prawo z 1963 roku jest nieważne. Korporacja US Steel odwoływała się od tego orzeczenia.

Legalna walka o te tereny rozpoczęła się w 1973 roku, kiedy US Steel Corp. próbowała nabyć grunta pod wodę z myślą, iż wypełni ziemią te grunta i poszerzy powierzchnię zakładów nad jeziorem. Scott interweniował i wyperswadował sądowi niższemu by orzekł, że prawo z 1963 roku jest nieważne. Korporacja US Steel odwoływała się od tego orzeczenia.

Legalna walka o te tereny rozpoczęła się w 1973 roku, kiedy US Steel Corp. próbowała nabyć grunta pod wodę z myślą, iż wypełni ziemią te grunta i poszerzy powierzchnię zakładów nad jeziorem. Scott interweniował i wyperswadował sądowi niższemu by orzekł, że prawo z 1963 roku jest nieważne. Korporacja US Steel odwoływała się od tego orzeczenia.

Legalna walka o te tereny rozpoczęła się w 1973 roku, kiedy US Steel Corp. próbowała nabyć grunta pod wodę z myślą, iż wypełni ziemią te grunta i poszerzy powierzchnię zakładów nad jeziorem. Scott interweniował i wyperswadował sądowi niższemu by orzekł, że prawo z 1963 roku jest nieważne. Korporacja US Steel odwoływała się od tego orzeczenia.



MURADIYE, TURCJA. — Zwłoki ofiar tureckiego trzęsienia ziemi przykryte białymi płachtami są chowane w masowych grobach. Około trzy tysiące osób zginęło w czasie trzęsienia ziemi. (UPI)

## Nowy Autobus "68 Northwest"

Nowy autobus na trasie North-west Highwah i Ozark Ave. kursuje od 29 listopada. Autobus Nr. 68 Northwest odjeżdża z Jefferson Parku o 12:55 po północy, a z Northwest Hwy i Ozark o 1:08, na stację autobusową Jefferson Park. Dept. Planowania CTA wprowadził tymczasowo tę transportację, jako eksperyment, by sprawdzić czy i ilu pasażerów będzie korzystało z innowacji. Od tego też zależy czy autobus będzie stale kursował.

## CTA Ukończyło Plan Odbudowy

CTA ukończyło program odbudowy 40 ruchomych schodów na stacjach kolejki elektrycznej. Ostatnie na stacji Clark-Lake oddano do użytku 3-go grudnia. Program zainicjowano w celu odbudowy na 38 stacjach, a na dwóch zainstalowano nowe schody, gdyż ze względu na zniszczenie, nie nadawały się do użytku. Na ul. State trzeba było zainstalować nowe schody ruchome w miejscu starych, z 1943 roku, podobnie jak na Dearborn, zainstalowanych w 1951.

Ogólny koszt odbudowy \$2.7 mln. został pokryty z funduszy federalnych i stanowych. Praca trwała trzy lata, gdyż nie można było unieruchomić schodów na wszystkich stacjach.

## Oskarżona o Zabicie Męża

52-letnia kobieta została oskarżona o śmiertelne postrzelenie swego męża, podczas sprzeczki. Elizabeth Ross Hill zabiła 43-letniego Ernesta Hill strzałem z 38-kalibrowego rewolweru, w Sterling Estates, 9300 W. 79 ul. gdzie mieszkała w domu na kółkach. Sprzeczki powtarzały się od 7 lipca, od dnia rozvodu.

## Opryszek Postrzelony przez Policjanta

Mieszkaniec zachodniej dzielnicy miasta został postrzelony i poważnie zraniony przez policjanta. 22-letni Sammie Lee Franklin, zam. pnr. 2051 W. Lake zaatakował nieletnią o czym telefonicznie powiadomiono policję. Dwaj interweniujący funkcjonariusze spłoszyli zbrojnieca z pustej parceli naprzeciw adresu 2626 W. Warren. Franklin zignorował wezwania policjantów aby się zatrzymał, natomiast w pewnym momencie dobył noża. Opryszek został raz postrzelony i przewieziony do St. Luke's Medical Center.

## "Dzień Polski" w Muzeum Nauki i Techniki

Jak co roku w Muzeum Nauki i Techniki (Museum of Science and Industry) 57th Street i South Lake Shore Drive, zorganizowano barwne ekspozycje ilustrujące obchody Świąt Bożego Narodzenia w różnych krajach, w tym i w Polsce. W Holu muzeum ustawiono 28 choinek przybranych i udekorowanych zgodnie z ludowymi zwyczajami poszczególnych grup etnicznych. Wśród symbolicznych drzewek znajduje się także polska choinka.

Główną koordynatorką programu "Dnia Polskiego" w muzeum jest Stefania Gondel, prezesa Polskiego Klubu Artystycznego, zam. pnr. 211 Second Avenue, Downers Grove. "Dzień Polski" został wyznaczony na 12 grudnia; w całodziennym programie przewidziane są występy grup polonijnych.

O godz. 2 i 3:30 po południu wystąpi grupa ze Związku Młodzieży Polskiej natomiast o 5-ej odbędzie się występ sceniczny, w którym wystąpią zespoły reprezentujące Związek Podhalań, Wydział Kobiet Zjednoczenia Polskiego Rzymsko-Katolickiego, Polskiego "Sokoła," oraz chór "Millenium."

Również tego samego dnia o godz. 5 po południu do 8 wieczorem w kafeterii podawane będą tradycyjne polskie dania (krupniak, wędzona kiełbasa, etc.). Koszt obiadu \$4.95 (\$4.20 dla dzieci) w części przeznaczonej dla gości, którzy dokonali rezerwacji: \$4.45 (\$3.70 dla dzieci) bez rezerwacji. Rezerwacji można dokonać dzwoniąc do obsługi Museum Christmas Desk na nr. MU 4-1414.

Ekspozycje w muzeum można oglądać do 1 stycznia włącznie. Wstęp na świąteczny festiwal jest bezpłatny: godziny otwarcia — od 9:30 rano do 4 po południu w powszednie dni tygodnia, oraz od 9:30 do 5:30 w czasie weekendu i dni świątecznych (z wyjątkiem Dnia Bożego Narodzenia).

## Miasto Planuje Podniesienie Oplat Za Wodę

Silna Opozycja Ze Strony Przedmieść Kupujących Wodę w Chicago

Podkomitet Rady Miejskiej jednogłośnie zatwierdził propozycję podwyżki opłat za wodę o 21.5%, co przyczyniłoby się do wzrostu rocznego rachunku za wodę od przeciętnego domostwa w Chicago z \$51 do \$62. Komisarz d/s wodnych Richard A. Pavia twierdzi, iż nawet po podwyżce Chicago nadal posiadałoby niższą stawkę opłat za wodę od 16 miast z 20 największych w kraju, oraz o 19% niższą od przeciętnej dla tychże 20 miast (\$85).

Zgodnie z przewidywaniami, silną opozycję zorganizowały przedmieścia, które zmuszone są kupować wodę od miasta z braku własnych źródeł. Mayor Niles, Nicholas B. Blaise oraz radny 43 chicagowskiej wardy Martin J. Oberman przewodzą tej opozycji. Blaise reprezentował na ogólnym posiedzeniu podkomitetu 36 przedmieść (z ogólnej liczby 74), które kupują wodę w Chicago. Władze, co czyni wodę niemalże drogiem "luksusem" na takich przedmieściach jak Wheeling czy nawet Niles. Blaise ma odbyć specjalne spotkanie

## Siedem Milionów Dolarów Wylądowało w Śniegu

Z Rozbitej Ciężarówki Brink's Co. w Drodze z Milwaukee Do Chicago

Ubiegłego piątku policja stanowa miała dodatkową pracę na obwodzonej szosie Interstate 94 w pobliżu granicy z Wisconsin, gdzie przewróciła się ciężarówka Brink's Co. z ładunkiem... 7-milionów dolarów w banknotach i bilionie. Ciężarówka, odbywająca regularną trasę z Milwaukee do Chicago, ześlizgnęła się z waju, przewróciła i rozbiła się. Przedstawiciel Brink's mówi, że mnóstwo monet, 25-centowych, 10-cio, 5-cio i jednocentowych wysypało się w śnieg. Kierowca, 57-letni Ernest Decker został przewieziony do szpitala św. Teresy w Waukegan. Do szpitala przewieziono również dwóch spośród trzech strażników bezpieczeństwa, którzy jechali ciężarówką, Charlesa Bergera, lat 55 i Roberta Berresa, 51, obaj z Milwaukee.

Trzeci strażnik, Raymond Matherich doznał obrażeń nogi. Sierżant policji stanowej, William Karney powiedział, że załoga Brink's pracująca wraz z policją przy zbieraniu, łopatami rozsypanych, a raczej zasypianych w śniegu pieniędzy, była pewna, że wszystkie 7 milionów od-

naleziono. Pomimo to zarówno w piątek nocą, jak w sobotę ustawiono dyżury całej okolicy, gdzie miał miejsce wypadek. Zaledwie kilka osób zatrzymało się, przykladając się zbieraniu pieniędzy. Wiek — mówi Karney — nie wiedział o co chodzi, myśleli prawdopodobnie, że wypadek i dlatego jest dużo policjantów na szosie. Natychmiast po wezwaniu policji na miejsce wypadku przedsięwzięto środki zabezpieczenia pieniędzy przed ewentualnymi złodziejami. Pracownicy Brink's, wspólnie z policjantami, nie bawili się w poszczególne wydostawanie banknotów czy bilionu: zgarniali je wraz ze śniegiem do dużych worków i ładowali do samochodów.

Wskutek szybkiej akcji władz nikt z przejeżdżających nie miał okazji zdobyć dodatkowego "prezentu gwiazdkowego." Władze przypuszczają, że trochę bilionu pozostało w śniegu i dopiero gdy śnieg roztopi można będzie odnaleźć. Ciężarówka wiozła pieniądze do Federal Reserve Bank w Chicago.

## Pięć Przedmieść Uchwalilo Podwyżkę Podatku Na Szkoły

Mieszkańcy pięciu przedmieść uchwalili w sobotę podnieść stawkę podatku t.zw. edukacyjnego, po specjalnym głosowaniu. Są to przedmieścia New Trier, Oak Park, River Forest, Lake Forest i Lemont.

W New Trier Twp podniesiono stawkę podatku edukacyjnego na 68 centów czyli do \$2.54 od 100-dolarowej wartości oszacowania. Jednakowa rada szkolna dystryktu 203 zamierza podnieść stawkę o 23 centy. Dystrykt 203, który obejmuje szkoły średnie New Trier East i West HS miał mieć deficyt w tym roku szkolnym na \$1 milion.

Za podwyżką podatku głosowało 9,750, przeciwko 4,850.

W Oak Park i w River Forest głosujący uchwalili 77 centową podwyżkę stawki podatku edukacyjnego w dystrykcie 200-ym, co podniesie wymiar podatku do \$2.15. Dystrykt ten posiada 4,150 uczniów w jednym kampusie. Za podwyżką podatku głosowało 5,197 przeciwko 4,083.

W Oak Parku głosujący uchwalili w dystrykcie 97-ym podwyżkę 50-centową podatku edukacyjnego na prowadzenie ośmiu elementarnych szkół i dwóch Junior HS. Za podwyżką głosowało 3,795, a przeciwko 3,369.

W Lake Forest uchwalono 40-centową podwyżkę stawki podatku edukacyjnego który podwyższył wymiar do \$1.51, nadto 5-centową podwyżkę na budynek, prowadzenie i utrzymanie funduszu, który podniesie stawkę o 30-centów. Lake Forest Dystrykt 115, który posiada dwa kampusy musiałby obniżyć swój budżet o 211.000 w następnym roku szkolnym, gdyby nie przeszła uchwała.

Podwyżka uchwalona została 1,981 głosami przeciwko 1,706, zaś na 5-centową podwyżkę na budynki 1,943 głosujących oddało swe głosy a 1,738 było przeciwnych.

W Lemont głosujący różnicą 196 do 176 głosów uchwalili podnieść podatek na edukację o 61 centów. Dystrykt ten, który posiada jedną szkołę elementarną użyje tych pieniędzy na przywrócenie programów, które uprzednio zostały skrócone lub ograniczone z powodu braku pieniędzy.

Głosujący w Alsip na referendum dystryktu parków odrzucili zatwierdzenie wydania bondów na sumę \$750,000, na budowę basenu kąpielowego o długości 25 metrów, wewnątrz kompleksu obok Prairie Junior HS przy 119-iej ulicy i Kostner. Przeciwny właściciel domu miałby zapłacić o \$3.40 dodatkowo do podatku rocznego.

## Sąd Proszony o Interwencję w Strajku Pielegniarek

Dwaj członkowie Powiatowej Komisji Zdrowia i Zarządu Szpitali (Cook County Health and Hospitals Governing Commission) zwrócili się do Sądu Obwodowego o interwencję w trwającym od 34 dni strajku pielęgniarek szpitali powiatowych.

Petycja została złożona w imieniu członków komisji Charlesa A. Hayes i Sybille Fritzsche, którzy zaznaczyli, że działają na własną rękę.

Zażądali ażeby sąd wyznaczył upoważnioną osobę do zgłaszania przebiegu sprawy bezpośrednio do sądu i ażeby jakiegokolwiek postępowanie karne przeciwko pielęgniarkom za nie zastosowanie się do nakazu powrotu do pracy zostało tymczasowo odroczone dopóki wszystkie fakty nie zostaną zebrane.

Sędzia Raymond Berg wyznaczył przedproprawową konferencję na 8-mą rano w nadchodzącą środę i dodał, że przesłuchanie w związku z petycją członków komisji zostanie przeprowadzone później. Berg przejął kontrolerską sprawę w poniedziałek od sędziego Waltera P. Dahla, który został mianowany przewodniczącym sądu Obwodowego.

John Relias i James Franczek, adwokaci komisji zarządu szpitali, byli przeciwni wniesionej petycji. Pielęgniarki szpitali Cook County i Oak Forest przerwały pracę 3-go listopada w wyniku sporu z tą kwestią dotyczącego płatnych urlopów chorobowych.

Komisja zażądała ażeby 12 pielęgniarek zostało oskarżonych o nie zastosowanie się do nakazu sądu wydanego przez Dahla. Przesłuchanie w związku z tą kwestią zostało wyznaczone na nadchodzący czwartek.

W poniedziałek pielęgniarki wzięły udział w zebraniu w celu omówienia ogłoszenia komisji szpitalnej stwierdzającego, że 60 procent płatnych urlopów chorobowych jest wysoko rzystywanych przez pielęgniarki na dzień przed lub po świętach, wyznaczonych urlopach i weekendach.

Delegacja złożona z 20 pielęgniarek udała się do biura dr. Jamesa Houghton, dyrektora wykonawczego komisji, żądając natychmiastowych pertraktacji, jednak Houghton odmówił widzenia się z nimi.

Przygotował w niedzielę 260 aut z solą i piługami. W poniedziałek, skoro tylko zaczęła się śnieżnica, wysłano 140 aut z solą, by nie dopuścić do oblodzenia jezdni. Przedstawiciel powiedział, iż posypywanie jezdni solą zostanie utrzymane tak długo, jak tego wymaga będzie potrzeba.

Przyloty samolotów pasażerskich na lotnisko O'Hare miały w poniedziałek opóźnienia do 40 minut, jednakże odloty z O'Hare utrzymane były według rozkładu czasu. Wszystkie rozbieżności na lotnisku były wczoraj otwarte.

Silniejszy opad śnieżny zanotowano od Iowa do Indiana i dalej na wschód, oraz od Rock Island do La Salle i w Wisconsin.

## Klerk Finley Zaprzysiężony

Morgan M. Finley, klerk sądu okręgowego, który wygrał wybory otrzymując 63.5 głosów, został zaprzysiężony w poniedziałek, w obecności

mayora Daley i innych dygnitarzy miejskich i stanowych. Oprócz Mayora na uroczystości obecny był George W. Dunne, prezes Rady Powiatowej, Alan Dixon, nowoobрани sekretarz stanowy i Michael Bakalis nowoobрани kontroler stanu Illinois. Członkowie personelu biura klerka i wielu zwolenników przysięgali, gdy sędzia sądu okręgowego John S. Boyle odbierał przysięgę.

W krótkim przemówieniu Finley zaznaczył, że w ciągu dwóch lat, plastowania przez niego urzędu klerka, dokonano wielu ulepszeń, wzrosły procenty od inwestycji i otrzymano przydział \$800,000 funduszy federalnych.

Tego samego dnia gdy Finley został zaprzysiężony, 6 grudnia, w poniedziałek, Rada Powiatowa podniosła pensję klerka z \$30,000 rocznie do \$42,000.



BRUKSELA. — Scena przed kwaterą Generalnej Federacji Robotników Belgijskich, czołowej unii socjalistycznej w Belgii, po napadzie bandytów uzbrojonych w karabiny maszynowe i pistolety, którzy zbiegli z nieokreśloną sumą pieniędzy. Około 10 osób, w tym policjant i mała dziewczynka, zostało rannych strzałami bandytów. (UPI)